24 tysiące sportowców Śląska weźmie udział w »Święcie Pracy«

SPORT i WCZASY CZYTELNIK

ROK III NR 34 (168) CZWARTEK 28 KWIETNIA 1949 CENA 15 ZŁ

Janik kapituluje przed „główką" Kohuta



Moment, w którym Kohut zdobył wyrównującą bramkę dla Wisły na meczu z AKS w Chorzowie. Interwencja wybiegającego Janika na nic się nie zdała. „Główka" była celna Fot. Cz. Datka

Kolarze wyjechali do Pragi

serdecznie żegnani w Stolicy, Piotrkowie i Katowicach

Młodzi na starcie



W[illegible] [illegible] „[illegible]" [illegible]

Na zdjęciu fragment [illegible]

Fot. [illegible]

Poseł Lucjan Motyka

Dyrektorem GUKF

Warszawa. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Prezesa Rady Ministrów mianował Dyrektorem Głównego Urzędu Kultury Fizycznej sekretarza Zarządu Głównego ZMP, posła Lucjana Motykę.

Prezes Rady Ministrów powierzył dotychczasowemu Dyrektorowi GUKF, inż. Kucharowi organizację produkcji sprzętu sportowego i inwestycji sportowych.

Dyrektor Motyka z dniem 26 kwietnia br. objął urzędowanie.

Owacyjny wyjazd

WARSZAWA. We wtorek w godzinach popołudniowych odjechały do Pragi trzy reprezentacyjne drużyny polskich kolarzy na start wyścigu Praga — Warszawa. Uroczyste pożegnanie odbyło się na pl. Zwycięstwa z udziałem przedstawiciela KW PZPR — Kulczyckiego, reprezentantów GUKF — ppłk Czarnika i mj. Bettera, przedstawicieli organizacji społecznych, wojska, SP oraz licznie zebranych widzów. W uroczystości pożegnania wziął udział amb. Czechosłowacji.

Ubranych w jednakowe, granatowe dresy kolarzy, jako pierwszy, pożegnał przedstawiciel KW PZPR — Kulczycki. Mówca zakończył swe przemówienie okrzykami na cześć sportu polskiego, ZSRR i państw demokracji ludowej.

Następnie zabrał głos amb. Piszek, który podkreślił, że obecny wyścig ma nie tylko charakter sportowy, lecz jest również sym[illegible] [illegible] lizmu, żywo [illegible] przez obecnych, zebrani odpowiedzieli [illegible] słowacja"!

Z kolei przemówił prez. PZKol. Gołębiowski. Następnie uformo-

(Ciąg dalszy na stronie 2)

Nowoczek odbiera nagrodę



Główny Komendant MO gen. Konarzewski [illegible] puchar swego [illegible] dla najlepszego zespołu w wyścigu kolarskim. Puchar przejmuje Nowoczek, który okazał się najlepszym z zawodników polskich. Pierwsze dwa miejsca indywidualnie zajęli niestety Węgrzy. Fot. API — Franckowiak

Biegi Narodowe to pierwszy krok sportowy!

Zwycięzca



Węgier Tobias, który [illegible]wanie wygrał w Warszawie bieg kolarski o puchar gen. Konarzewskiego pokonując elitę naszych kolarzy.

Fot. API — Franckowiak

Obiecujący „ciężarowiec"



[illegible] „[illegible]" w Poznaniu, [illegible] „Głos Wielkopolski", [illegible] wynik w podrzucaniu ciężarów — 115 kg

Fot. N. Borownowski

Udział w Biegu Narodowym Grunwaldzkim jest masowym!

64-letni biegacz



W biegu na przełaj „Głosu Wielkopolskiego" startował zawodnik Kucharski liczący 64 lata

Fot. M. Boronowski

Ósemka „Batorego"



Ósemka bokserska Batorego, która w niedzielę zgotowała największą sensację w drużynowych mistrzostwach Polski, wygrywając ze stołeczną Gwardią 9:7. Od lewej Kaczmarek, Nowara, Sznajder, Kusz, Ponanta, Bazarnik, Kempa, Osiecki. Fot. M. Kołkiewicz

Kontuzja Skromnego



Na meczu Polonia Bytom — Legia bramkarz drużyny stołecznej Skromny przy zderzeniu się ze Szmidtem (Polonia) doznał kontuzji. Opiekunowie masują go, a równocześnie trwożliwie obserwują sytuację na boisku

Fot. [illegible] Bytom

Tak nie wolno



Zdjęcie wykazuje, że Sobkowiak [illegible] go rodzaju przewinienia został [illegible] zdyskwalifikowany podczas [illegible] z Kempą" na meczu Batorego [illegible] Fot. [illegible]

Kolarze wyjechali do Pragi

(Dokończenie ze strony 1)

wał się pochód, który odprowadził zawodników na Dworzec Główny. Poprzedzali go: kompania KBW, oddział Straży Pożarnej oraz orkiestry „Czytelnika" i PKP. — Przechodzących żegnały na ulicach Warszawy tłumy przechodniów.

Po przybyciu na dworzec zawodnicy wsiedli do wagonu, udekorowanego flagami polskimi i czechosłowackimi. Na dworcu odjeżdżających żegnał z ramienia GUKF ppłk. Czarnik, życząc zawodnikom sukcesów. Następnie odegrano międzynarodówkę i hymn Polski.

Wraz z ekipą kolarzy wyjechali: prezes Gołębiowski, inż. Szymczyk, kpt. Wisznicki, kpt. Klimaszewski, Piórkowski, Cieślak, Woźniak, Brzozowski i Klanz z ramienia PZKol. oraz dziennikarze sportowi.

KATOWICE. Po wspaniałej owacji jaką zgotowano kolarzom przy odjeździe z Warszawy oraz wzdłuż trasy, którą biegł pociąg, a zwłaszcza w Piotrkowie i Częstochowie, ostatnim miastem żegnającym zawodników były Katowice.

Na peronie dworca katowickiego zebrały się rzesze sportowców, a szczególnie młodzieży z kwiatami, które hucznymi oklaskami wiwatowały na cześć zawodników. Na peronie obecni byli również Prezydent miasta Willner i dyr. WUKF St. Kisieliński.

Po 10-minutowym postoju pociąg ruszył w dalszą drogę ku granicy. Na pożegnanie i liczne życzenia sukcesów odpowiedział w imieniu zawodników Kapiak już z okna wagonu:

„Dołożymy starań, by powtórzyć zeszłoroczny sukces".

W niedzielę, w dniu „Święta Pracy" wystartują z Pragi kolarze Polski, Czechosłowacji, Bułgarii, Francji, Finlandii, Włoch, Węgier i Albanii do dziewięciodniowego wyścigu na trasie między stolicami dwóch państw ludowych: Czechosłowacji i Polski.

Wyścig Praga — Warszawa odbywa się już po raz drugi. Tym razem będzie on daleko okazalszy niż poprzednio tak sportowo, jak i organizacyjnie. Bogate doświadczenie z roku ub. zostało w całej rozciągłości wykorzystane obecnie.

Na kolarzy polskich przypada rola obrony pierwszeństwa z roku poprzedniego. Nie jest to zadanie łatwe. W roku ub. kolarze nasi zademonstrowali piękną jazdę i koleżeństwo, dzięki czemu zespołowo uplasowali się na pierwszej pozycji. Klasyfikacja w tegorocznym wyścigu będzie tylko zespołowa, miejsca indywidualne nie będą miały znaczenia.

Wielką niewiadomą są kolarze Francji i Włoch. Sławne kolarstwo tych krajów, to przede wszystkim kolarstwo zawodowe. O amatorach na ogół wiemy nie wiele. Silne zespoły mają Czechosłowacja i Węgry. Jeżeli chodzi o tych ostatnich, to wysoką klasę pokazali oni już ostatniej niedzieli w Warszawie w biegu o puchar gen. Konarzewskiego.

Znaczenie wyścigu Praga — Warszawa sięga daleko poza ramy sportowe i organizacyjne. Ma on też ogromne znaczenie polityczne. Fakt, że urządzają go dwa oficjalne organy prasowe dwóch największych partii politycznych Polski i Czechosłowacji „Trybuna Ludu" i „Rude Pravo", fakt, że wyścig zbiega się ze Świętem 1 Maja, z rocznicą wyzwolenia Pragi, datą zakończenia wojny i manifestacjami ogromnych mas pracujących na rzecz Pokoju, ma swoją wymowę. Na starcie stają reprezentacje państw prowadzących gigantyczny wysiłek w obronie światowego pokoju, a ponadto z innych krajów reprezentacje sportowe organizacji, przyłączających się do tego wysiłku. Nie bez racji też jedno z pism wyścig Praga — Warszawa nazwało „Wyścigiem Pokoju".

Trasa wyścigu, który ogółem obejmuje 8 etapów o łącznej długości 1262 km:

ETAP I: Praga — Kolin — Malin — Przelonck — Hradec — Kralovy — Pardubice (143 km).
ETAP II: Pardubice — Litomyśl — Switavy — Brno (138 km).
ETAP III: Brno — Prostejov — Olomuniec . Przerov — Gottvaldovo (137 km).
ETAP IV: Gottvaldovo — Vsetin — Val. Mieziricinovy — Icin — Mistek — Moravska Ostrava (120 km).

W Moravskiej Ostravie jednodniowy odpoczynek.

ETAP V: Moravska Ostrava — Racibórz — Rybnik — Mikołów — Katowice (148 km).
ETAP VI: Katowice — Bytom — Strzelce — Opole — Brzeg — Oława — Wrocław (179 km).
ETAP VII. Wrocław — Oleśnica Syców — Kępno — Wieruszow — Lutułów — Złoczew — Sieradz — Zduńska Wola — Łask — Pabianice — Łódź (212 km).
ETAP VIII: Łódź — Piotrków — Tomaszów Mazowiecki — Rawa Maz. — Mszczonów — Warszawa (165 km).

WARSZAWA. — W poniedziałek, dnia 25 b. m., Polski Związek Kolarski otrzymał zawiadomienie od Napieraly, wyznaczonego do II drużyny reprezentacyjnej na wyścig P—W, że z powodu złego stanu zdrowia po niedzielnym wyścigu o puchar gen. Konarzewskiego, nie będzie mógł startować w wyścigu Praga — Warszawa. Wobec tego Komisja Sportowa PZKol. na zebraniu w dniu 25 b. m. ustaliła ostateczny skład trzech reprezentacyjnych drużyn polskich, które wezmą udział w wyścigu P—W:

I — Kapiak, Wrzesiński, Wójcik, Rzeźnicki, Siemiński, Pietraszewski;

II — Kudert, Sałyga, Wyglenda. Nowoczek, Czyż, Mich;

III — Wandor, Motyka, Bukowski, Olszewski, Leśkiewicz, Targoński.

Kapitanowie drużyn zostali wymienieni na pierwszym miejscu.

Kajakowcy już startowali

Czechowice. Odbyło się tu w niedzielę uroczyste otwarcie sezonu kajakowego. Ceremonii otwarcia dokonał wielokrotny mistrz Polski — Folwarczny oraz prezes tamt. koła L. M.

Zgromadziło się przy tym 80 kajakarzy okręgu śląskiego i krakowskiego, którzy rozegrali wyścigi kajakowe w różnych kategoriach.

A oto kilka wyników:

500 m pań — kajaki jedynki wyścigowe: 1 Pończówna (LM. Czech.) 2,31,2; 2. Krokówna E. (LM Czech) 2,40,2; 3. Grudniewicz (AZS Kraków) 2,43,2. 500 m pań — dwójki wyścigowe: 1. Pończówna - Krokówna (LM Cz) 2,11,2; 2. Grudniewicz . Kotówna (AZS Krak.) 2,23,0.

Juniorzy — jedynki wyścigowe — trasa 1.000 m.: 1. Słowiak R. (LM Cz) 4,40,5; 2. Kieczka (LM Cz) 4,46; 3. Hadydoń (LM Cz) 4,56,8. Juniorzy — dwójki wyścigowe, trasa 1000 m: 1. Kieczka - Wątorek (LM Cz) 4,08; 2. Boczar . Sobecki 4,18,6; 3. Gieracki - Komorek 4,27,4 (AZS Krak.).

Jedynki panów — 1000 m: 1. Folwarczny (LM) 4,11; 2. Woźniak (A.Z.S 4,30; 3. Milc (AZS) 4,32 Dwójki panów — 1000 m: 1. Woźniak-Milc (AZS) 4,02; 2. Świadczyna-Biel (LM) 4,10; 3. Długosz . Radko (AZS)

Dwójki turystyczne — 1000 m: 1. Sołota - Wątorek 5,15; 2 Kieczka-Stym 5,17,3; 3. Heryk . Szostok 5,40,7.

Zainteresowanie zawodami bardzo duże, 4000 widzów.

3 mecze o „Puchar Kałuży"

W czwartek, piłkarze 6 okręgów piłkarskich: Warszawy, Krakowa, Śląska, Poznania, Łodzi i Śląska Opolskiego stają po raz trzeci do walki o puchar im. J. Kałuży.

Kraków w ubiegłych latach zdobył to cenne trofeum dwukrotnie. W myśl regulaminu trzykrotne kolejne zdobycie pucharu decyduje o zdobyciu nagrody na własność.

I tym razem piłkarze Grodu Podwawelskiego, mają najwięcej szans w tych ciekawych rozgrywkach. Górują oni nad pozostałymi okręgami i formą i poziomem. W latach poprzednich znaczne szanse posiadał Śląsk — zwłaszcza w roku ubiegłym — kiedy to do zdobycia nagrody wystarczyło mu zwycięstwo nad Łodzią na własnym terenie. Ale Łódź zgotowała niespodziankę.

Po raz pierwszy weźmie w rozgrywkach pucharowych udział — reprezentacja Śląska Opolskiego, która będzie oparta o drużyny ligowe Bytomia. Może ona okazać się zespołem groźnym

W pierwszym kole rozgrywek — w dniu dzisiejszym odbędą się następujące spotkania:

w Poznaniu: POZNAŃ—KRAKÓW;
w Warszawie: WARSZAWA—ŁÓDŹ;
w Chorzowie: ŚLĄSK—ŚLĄSK OPOLSKI.

Najciekawiej zapowiada się mecz Poznania z Krakowem. Pozornie wszystko" przemawia za tym, że zwycięstwo odniesie Kraków..

Oba zespoły wystąpią w składzie:

POZNAŃ: Krystkowiak (Tomiak) Sobkowiak, Dusik, Skrzypniak, Tarka, Słoma, Smólski, Białas, Gendera, Anioła, Opitz.
KRAKÓW: Jurowicz, Gędłek, Barwiński, Jabłoński I, Parpan, Jabłoński II, Kazimierowicz, Gracz, Nowak, Rupa, Mamoń.

Drugi ciekawy mecz odbędzie się w Chorzowie W okresie powojennym tylko raz doszło do spotkania obu Śląsków, a to w Katowicach, gdzie gospodarze wygrali 4:2. Jaki jest obecny układ sił obu okręgów w stosunku do siebie, nie wiadomo.

ŚLĄSK wystąpi w składzie: Borkowy (Brudny), Janduda, Durniok, Duda, Wieczorek, Suszczyk, Cholewa, Cieślik, Szleger, Muskała, Barański;

ŚLĄSK OPOLSKI: Koczapski (Polonia), Czernik (Szombierki), Czepionka (Szomb.), Szmyt (Polonia), Banisz (Szomb.), Lelonek (Pol.), Fuks (Szomb.), Trampisz (Pol.), Burda (Szomb.), Krasówka (Szomb.), Wiśniewski (Pol.).

Skład Śląska nie budzi większego zaufania. Jest prawie identyczny z tym, który przegrał w Krakowie 0:5. Ambicją Opola będzie niewątpliwie uzyskanie w pierwszym występie o puchar, najlepszego wyniku.

W ostatnim meczu w Łodzi, faworytem jest Warszawa, która wystawia Skromnego (Borucz), Wołosza, Pruskiego, Milczanowskiego, Brzozowskiego, Wiśniewskiego, Mordarskiego, Pawlaka, Oprycha, Szularza i Zaczkowskiego.

ŁÓDŹ. Skład reprezentacji Łodzi na czwartkowy mecz z Warszawą o puchar Kałuży przedstawiać się będzie następująco: Komar, Musiał, Włodarczyk, Łuć, Słaby, Urban, Pietrzak, Miller, Miller II, Hogendorf, Baran, Janeczek, Łącz, Koczewski i Dudka ze Zgierza.

Łodzianie wystąpią w czerwonych koszulkach i białych spodenkach.

Przed tym meczem odbędzie się spotkanie juniorów Łodzi i Warszawy. Juniorzy Łodzi grać mają w składzie: Skąpski, Jędrzejewski, Kałużyński, Marciniak, Karolewski, Racz, Bruknal, Jas, Bilewicz, Stusia, Wagner, Słowiński, Wesołowski, Borowski i Korpalski.

W zeszłym roku Łódź z Warszawą raz zremisowała 2:2, a drugi mecz wygrała 1:0.

Przyszła Olimpiada bez footbalu

LOZANNA. Na posiedzeniu Prezydium Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego postanowiono, że w program najbliższej Olimpiady w Helsinkach nie będą włączone: piłka nożna, koszykówka i hokej na trawie. Jako uzasadnienie podaje się, że Helsinki są zbyt małym miastem, aby można pomieścić w nich tak dużą ilość zawodników jak na dwóch ostatnich Igrzyskach w Berlinie i Londynie.

Uchwała Prezydium wymaga jeszcze dyskusji na plenum Komitetu, a następnie ostatecznej decyzji na ponownym posiedzeniu Prezydium w roku przyszłym w Kopenhadze.

A klasa

Łodzi

Łódź. Po niedzielnych meczach piłkarskich wyniki: ZZK (Ł) — Lechia 6:2. ZZK (K) — Włókniarz Zgierz 5:4 Boruta — Concordia 2:1, Spójnia TUR (Ł) — Tomaszowianka 4:2.

Tabelka łódzkiej A-klasy przedstawia się następująco:

1. Spójnia TUR (Ł)	11	18:4	24:12
2. Concordia	11	17:5	33:14
3. Włókn. Zgierz	11	15:7	31:19
4. Boruta	11	14:8	27:19
5. ZZK (Ł)	11	12:10	31:20
6. ZZK (K)	10	8:12	18:27
7. Lechia	10	6:14	14:27
8. Tomaszowianka	11	4:18	19:30
9. ŁKS Ib	10	2:18	15:44

W czasie meczu w Tomaszowie między Spójnią TUR . Łodzi a Tomaszowianką doszło do awantur, wywołanych niewłaściwym zachowaniem się kapitana drużyny Tomaszowianki Wędraka. Sędzia przy stanie 4:2 odgwizdał walkower. Publiczność wtargnęła na boisko. Wydział Gier i Dyscypliny ŁOZPN przeprowadza dochodzenie i niewątpliwie surowo ukarze winnych.

Decydujący mecz, który zadecyduje ostatecznie o zdobyciu mistrzostwa Łodzi w A-klasie odbędzie się między Spójnią TUR a Concordią w Łodzi 15 maja

Pomorza

BYDGOSZCZ (ir). W rozgrywkach o mistrzostwo A-kl. Pomorza padły następujące wyniki: W Bydgoszczy Brda pokonała Zawiszę 3:1 (2:0). W Chojnicach Chojniczanka uzyskała zwycięstwo nad SGKS 4:1 (2:0). Po uwzględnieniu zwycięstwa, jakie w święto wielkanocne bydgoska Gwardia odniosła nad SGKS (6:2) tabela rozgrywek przedstawia się następująco:

1. Brda	12	20	29:15
2. Gwardia (B)	11	15	25:17
3. Chojniczanka	12	12	35:29
4. Zawisza	11	11	27:25
5. Cuiavia	11	10	19:17
6. SGKS	12	9	25:35
7. Gwardia (Wąbrz.)	11	7	11:25
8. Wisła	10	6	15:23

Warszawy

Warszawa. Po ostatnich spotkaniach drużyn A-klasy warszawskiego OZPN, tabela przedstawia się następująco:

[illegible]	14	21	37:20
Żyrardowianka	14	21	37:22
Gwardia	14	18	43:19
Samorządowiec	14	18	29:20
SKS	14	18	28:22
Marymont	14	14	36:27
Ruch	14	13	34:30
Jedność	14	5	21:40
Legia Ib	14	5	18:44
Polonia Ib	14	5	16:55

Poznania

Poznań. Spotkania piłkarskie A-klasy dały ubiegłej niedzieli następujące wyniki:

GRUPA I: Admira — Zjednoczeni 5:0, Polonia Leszno — ZZK Rawicz, ZZK Gorzów — ZZK Energetyka Zielona Góra 3:0.

Dąb	14	23
Polonia Leszno	14	21
Warta Ib	14	18
Admira	14	15
Polonia Chod.	14	14
ZZK Rawicz	14	13
Polonia Poznań	14	12
ZZK Gorzów	14	11
Zjednoczeni Poznań	14	7
Energetyka Ziel. Góra	14	5

GRUPA II: Gwardia Kalisz — HCP 0:0, Prosna Kalisz — Szamotulski KS 3:0, ZZK Kenia Gostyń — Luboński KS 1:1, Zjednoczeni Kępno — Polonia Jarocin 4:2. Układ tabeli przedstawia się jak niżej:

San	14	21
Luboński KS	14	20
Zjednoczeni Kępno	14	18
Polonia Jarocin	14	16
Prosna Kalisz	14	13
Gwardia Kalisz	14	13
HCP	14	11
ZZK Gostyń	14	11
Szamotulski KS	14	11
ZZK Ib	14	6

Wałbrzycha

WAŁBRZYCH. Rozgrywki o mistrzostwo klasy A podokręgu wałbrzyskiego przyniosły nast. wyniki:

Górnik Wałbrzych-Sobięcin — Związkowiec Jel. Góra 2:0 (1:0). Zwycięstwo zapewnił Górnikom b. dobrze broniący bramkarz Kiryk. Reszta zespołu b. słaba. Bramki zdobył dla Górnika Syk.

Górnik Biały Kamień — Garbarnia Brzeg 2:1 (1:1). Po słabej grze bramki dla Górnika zdobyli Trele i Skuta, dla Garbarni — Zięba.

Górnik Podgórze — Gwardia Kamienna Góra 2:1 (1:0). Bramki dla gospodarzy zdobył Jankowski, dla Gwardii Marek.

Len Wałbrzych — Legia (Pionier) Wrocław 4:2 (3:1). Gwardia Kamienna Góra — Gwardia Wrocław 9:2.

GRUPA I			
Mieszko	9	13	24:14
Julia	8	11	29:14
Dziewiarz	9	8	19:18
Garbarnia	9	7	19:24
Gwardia Kam. Góra	8	6	17:18
Gwardia Wrocław	7	4	12:35
GRUPA II			
Górnik Wałbrz. Sob.	9	15	32:15
Związkowiec Jel. Góra	9	12	27:14
Odra	9	10	22:23
Spójnia	9	9	24:20
Żarów	8	5	13:23
Lustrzanka	9	7	9:28
GRUPA III			
Ogniwo	11	16	31:15
Nysa	10	15	28:19
Cukrownik	11	13	31:24
Związkowiec Wrocław	11	13	26:28
Bielawianka	10	11	23:21
Len Wałbrzych	10	5	17:26
Legia	11	3	20:41

14.80 m Prywera w kuli

Łódź. Zorganizowane przez ŁKS Włókniarz pierwsze w Łodzi zawody lekkoatletyczne, przyniosły następujące wyniki:

60 m juniorów: 1. Tyfa 7,5; 2. Marczewski 7,5. 100 m seniorów 1. Wdowczyk 11,3; 2. Antoniewicz 11,5; 3. Puchowski 11,6. 1000 m juniorów: 1. Kowalewski 2,57,8; 2. Grab 2,08,3; 3. Derwiński 3,01,3. 1500 m 1. Stępień 4,34,4; 2. Białkowski 4,45,2; 3. Dębowski 5,06,2. 5000 m: 1. Nowak 18,11,2; 2. Wronowski 18,11,5. Wzwyż pań: 1. Metera 1,20; 2. Muras 1,15. Wzwyż panów. Kuźmicki 1,70; 2. Puchowski 1,65; 3. Antoniewicz 1,60. Wzwyż juniorów: 1. Tyfa 1,55; 2. Pilipczuk 1,45. W dal: 1. Kuźmicki 6,40; 2. Antoniewicz 6,20; 3. Pawłowski 6,15. W dal juniorów: 1. Wałczak 5,63; 2. Marczewski 5,42; 3. Grab 5,28. Dysk pań: 1. Peskówna 30,09; 2. Piotrowska 28,34; 3. Matera 26,03 Oszczep: 1. Rytczak 46,81; 2. Kuźmicki 46,42; 3. Jaraczewski 43,26. Oszczep juniorów: 1. Sztaube 45,02; 2. Denys 34,80.

Kula: *1. Prywer 14,80 (nowy rekord okręgu);* 2. Ostapowicz 10,45. Kula juniorów: 1. Sobczyński 11,60; 2. Powązka 11,15; 3. Wełczak 10,68.

Najlepszy wynik uzyskał Prywer w kuli, który niewątpliwie w sezonie zechce wynik swój 14,80 jeszcze poprawić i stać się konkurentem dla Łomowskiego.

Bieg „Głosu Wybrzeża"

GDYNIA (tel.). Rekordowym zainteresowaniem cieszył się bieg uliczny o puchar „Głosu Wybrzeża" rozegrany w kategorii kobiet, old-boyów, juniorów i seniorów. Na starcie stanęło ponad 400 zawodników i zawodniczek w tym 210 juniorów. Bieg juniorów na dystansie 2.000 metrów wygrał zawodnik Zrywu Gdańskiego Kasprzycki w czasie 5:59 min., 2) Grzegolec 6:03, 3) Śmierzchalski 6:03,3.

W biegu old-boyów zwyciężył Kraft niestowarzyszony, który dystans 800 metrów pokonał w czasie 2:20,2 min. 2) Żubiński (Zryw) 2:21,3; 3) Olszewski (Czyn) 2:24,6 Sensacją tego biegu był start 74-letniego Jana Mazurowskiego. Bieg seniorów na dystansie 3.200 metrów wygrał Kielas, obecnie niestowarzyszony w czasie 9:47; 2) Mańkowski 9:51, 3) Boniecki 9:17,4. Otwarcia zawodów dokonał wojewoda gdański inż. Zrałek. Honorowym starterem był I sekretarz PZPR Konopka

WARSZAWA. Najlepszy miotacz Polski — Łomowski., który ma startować 18 czerwca na międzynarodowych zawodach lekkoatletycznych w Budapeszcie, został zaproszony również na Węgry przez klub Csepel na dzień 29 maja. Nie wiadomo jednak jeszcze, czy Łomowski to zaproszenie wykorzysta.

WARSZAWA (PAP). Polski Związek Lekkoatletyczny ustalił już, że obóz kondycyjno-szkoleniowy dla lekkoatletek odbędzie się w Czerwieńsku, w czasie od 1 do 20 czerwca.

Na obozie tym zostanie zgrupowana na reprezentacyjna kadra 49 polskich lekkoatletek, z której wybrana będzie reprezentacja Polski na mecz międzypaństwowy Polska — Czechosłowacja w Krakowie w dniach 18 — 19 VI.

Zawodniczki, które nie będą wyznaczone do reprezentacji, pozostaną nadal na obozie

NOWY JORK. Na zawodach lekkoatletycznych w Georgetown (Guyana Brytyjska) sprinter amerykański ... lard wyrównał rekord świata w biegu na 100 y. wynikiem 9,4 sek.

PRAGA (tel.). W ub. niedzielę odbyły się mistrzostwa Czechosłowacji w biegu na przełaj w konkurencji męskiej i żeńskiej.

W biegu panów, który odbył się w Jicinie na trasie 11.500 m przy 59 startujących zwyciężył Zatopek (ATK) w czasie 38.15.2 min. Na drugim miejscu przybył Nowak (S. Brtrstvi Sparta) 39.17.6 min., 3) Zelenka (S. Swit Gottvaldovo) 40.18.4 min.

W biegu pań, który odbył się w Pradze startowało 8 zawodniczek. Trasa wynosiła 2 km.

Wyniki: 1) Matesova (S. Brtrstvi Sparta) 7.37.2 min.: 2) Prakova (S. Svit Gottvaldovo) 7.58.6 min.; 3) Houlova (S. Java Nusele) 8.03 min.

Czechosłowacja — Rumunia 7:4 w tenisie

Bukareszt (tel). Zakończony w Bukareszcie międzypaństwowy mecz tenisowy Czechosłowacja — Rumunia przyniósł zwycięstwo Czechosłowacji 7:4. Barw Czechosłowacji bronili: Drobny, Cernik, Krejcik, Miskova i Zvichalova.

PARYŻ. Barwy Francji w pierwszej rundzie pucharu Davisa przeciw Luksemburgowi (29 i 30 kwietnia i 1 maja) reprezentować będą Abdesselam, Bolelli, Remy i Thomas.

PARYŻ. Na torze w Montelhery odbyło się automobilowe „Grand Prix" Paryża, na dystansie 314,170 km. Wyścig wygrał Francuz Etacelin, na Talbocie w 2:05:31,8, przebywając trasę z przeciętną szybkością 150,164 km/godz.

NOWY JORK. Murzyn amerykański La Beach przebiegł na zawodach 220 y. we wspaniałym czasie 20,3 sek., wyrównując tym samym po raz drugi rekord światowy na tym dystansie, ustanowiony przez Owensa 14 lat temu. Po raz pierwszy La Beach wyrównał rekord światowy Owensa w czerwcu ubiegłego roku.

WARSZAWA. Najsilniejszy klub zapaśniczy Budapesztu „Elore" przesłał na ręce Polskiego Związku Atletycznego zaproszenie dla drużyny polskiej, która w połowie czerwca rozegrałaby 3—4 spotkań na terenie Węgier.

Z reprezentacją Budapesztu, której trzon stanowią zapaśnicy Elore, zawodnicy polscy spotykali się kilkakrotnie w roku ubiegłym. W drodze powrotnej z „Bałkaniady", reprezentacja Polski, występująca jako drużyna Warszawy, uzyskała z Budapesztem wynik remisowy 4:4. Na jesieni roku ubiegłego reprezentacja Budapesztu w czasie tournee po Polsce nie poniosła żadnej porażki, wygrywając z reprezentacją Warszawy, Wrocławia i Katowic.

SZCZECIN. Mecz pływacki drużyn reprezentacyjnych Szczecina i Bydgoszczy, rozegrany na pływalni krytej w Szczecinie, zakończył się wysokim zwycięstwem gospodarzy w stosunku 88:62 pkt. W ramach tego meczu 14-letnia Laskowska ustanowiła nowy rekord okręgu, przepływając 100 m. st. dow. w 1:33,8.

Dolny Śląsk — Górny Śląsk

WROCŁAW W dniu 1. V. na stadionie olimpijskim odbędzie się mecz nieoficjalny repr. Górnego i Dolnego Śląska. Grać będą repréz. Związków Zawodowych.

Górny Śląsk zapowiedział następujący skład: Nieroba (Sarm) i Koczabski (Polonia Bytom), Pytlik (Rymer) i Kowacz (Baildon) obrońcy. Duda (Naprzód Lipiny), Kuczmiera (Baildon) i Cichy (Baildon) w pomocy, oraz Fuks (Szombierki) Trampisz (Polonia Bytom) Krężel, Cebula i Alszer (Ruch) Szymura (Baildon) Kroczek (Naprzód) i Wiśniewski (Górnik).

Kapitan sportowy D.O.Z.P.N. bierze pod uwagę następujących zawodników wrocławskich Bramkarze: Krzyk (Pafawag) i Wawrzyniak (Związkowiec). Obrona: Chełczyński i Dąbrowski. (Pafawag) lub Kania i Mucha (Ogniwo). Pomoc: Arbach (Ogniwo) Stasiak. Czyż (Pafawag) Syk, Stolv (Górnik). Atak: Szymczak (Pafawag) Lasecki, Górka, Borek (Ogniwo) Zwoliński (Związkowiec) i Sambor (Pafawag) i Szymański (Związkowiec).

Mistrzostwa ZSRR

MOSKWA. Odbyły się dalsze spotkania o mistrzostwo Związku Radzieckiego w piłce nożnej, które przyniosły następujące wyniki:

„Torpedo" (Stalingrad) pokonało leningradzkie „Dynamo" 1:0, a Dynamo (Moskwa) wygrało ze Skrzydłami Sowietów (Kujbyszew) 2:1. Ponadto Neftianik (Azerbejdżan) pokonał WWS (Moskwa), a charkowska Lokomotiw zremisowała z silną drużyną moskiewskiego Spartaka.

KIJÓW. Podczas inauguracyjnych zawodów lekkoatletycznych w Kijowie młotacz Kaptiuch ustanowił nowy rekord Ukrainy w rzucie oszczepem. Wynik uzyskany przez Kaptiucha wynosi 63,64 m.

„Puchar Szkocji"

Rangers Glasgow — Clyde Glasgow 4:1 (2:0)

Glasgow. W obecności 134.000 widzów odbył się na Hampden Park w Glasgow finałowy mecz o puchar Szkocji pomiędzy Rangers i Clyde z Glasgowa, zakończony pewnym zwycięstwem kilkakrotnego mistrza Szkocji Rangers w stosunku 4:1. Gra stała na bardzo wysokim poziomie i była przeprowadzona w szybkim tempie przy lekkiej przewadze zwycięzców, dla których bramki zdobyli Young (dwa rzuty karne) oraz Wiliams i Ducansem. Dla pokonanych bramkę zdobył Linwood.

LONDYN. W Dublinie odbyło się międzypaństwowe spotkanie piłkarskie między reprezentacjami Belgii i Irlandii. Mecz wygrała Belgia w stosunku 2:0 (2:0).

HAGA. W Rotterdamie, wobec 65 tys. widzów, Francja uległa w meczu piłki nożnej Holandii w stosunku 1:4. Do przerwy gospodarze prowadzili 3:1.

PARYŻ. Rozegrane w Bordeaux międzypaństwowe spotkanie drugich reprezentacji Francji i Holandii przyniosło zdecydowane zwycięstwo gospodarzom w stos. 5:0.

WARSZAWA. WKS Legia zaproszona została do Czechosłowacji na dwa mecze piłkarskie w czasie Zielonych Świąt. W dniu 5 czerwca Legia rozegra rewanżowy mecz w Pradze z ATK, następnego zaś dnia spotka się ze Slavią lub Spartą.

Na Zielone Świątki wyjadą do Pragi również pięściarze Legii, którzy w dniach 4 i 6 czerwca rozegrają mecze z ATK. W drodze powrotnej pięściarze Legii zatrzymają się w Karwinie, gdzie rozegrają mecz propagandowy z miejscową Polonią.

Zatopek i Szilagyi w Warszawie

WARSZAWA. — Komitet Organizacyjny wyścigu P—W w Warszawie otrzymał w poniedziałek telefoniczną wiadomość z Budapesztu, że sportowe władze węgierskie zgodziły się na start najlepszego długodystansowca Węgier Szilagyi'ego, w ramach uroczystości zakończenia wyścigu Praga — Warszawa.

Jak już donosiliśmy, na zawody w dniu 9 maja przyjedzie do Warszawy kilku czołowych lekkoatletów czechosłowackich z mistrzem olimpijskim — Zatopkiem na czele. Tak więc pojedynek najlepszych biegaczy Czechosłowacji i Węgier będzie wielkim wydarzeniem sportowym w dniu zakończenia wyścigu Praga — Warszawa.

24 tysiące sportowców śląskich weźmie udział w obchodzie Święta Pracy

KATOWICE. Sportowcy śląscy, zgrupowani w klubach związków zawodowych uczczą dzień Święta Pracy masowym udziałem w pochodzie w Katowicach.

W przeddzień Święta Pracy, w dniu 30 kwietnia, z Zabrza, Dąbrowy Górniczej, Bytomia, Tarnowskich Gór, Sosnowca, Rybnika, Łazisk, Mysłowic i Świętochłowic wyruszy sztafeta gwiaździsta. W poszczególnych sztafetach wezmą udział sportowcy wszystkich zrzeszeń sportowych, związków zawodowych, i tak: „Górnicy" wyruszą z Zabrza, „Budowlani" — z Bytomia, „Chemicy" — z Gliwic, „Kolejarze" — z Tarnowskich Gór, „Włókniarze" — z Sosnowca, „Spójnia" — z Rybnika, „Ogniwo" z Łazisk, „Związkowiec" — z Mysłowic, młodzież ZMP — ze Świętochłowic. Ostatnie zmiany sztafety przybędą na rynek w Katowicach około godz. 21, gdzie nastąpi zapalenie znicza. W tym samym dniu odbędzie się akademia sportowa, z udziałem członków wszystkich okręgowych związków sportowych oraz zrzeszeń, w czasie której nastąpi wręczenie dyplomów oraz odznak najlepszym zawodnikom i działaczom okręgu śląskiego.

Najwspanialej zapowiada się defilada w dniu 1 maja. Poszczególne zrzeszenia sportowe zadeklarowały ilości zawodników, którzy wezmą udział w defiladzie. W sumie weźmie udział w niej około 24.000 sportowców. Poszczególne związki sportowe i zrzeszenia projektują urządzenie pokazów sportowych na autach.

Defiladę poprowadzą przodownicy pracy—sportowcy oraz mistrzowie i reprezentanci Polski, tuż za nimi postępować będą reprezentanci poszczególnych gałęzi sportu. Defiladę zamykać będzie kolumna motorowa.

W godzinach popołudniowych piłkarze śląscy zmierzą się z doskonałą drużyną reprezentacyjną Morawskiej Ostrawy. Wstęp na mecz będzie bezpłatny. W przerwie meczu odbędzie się masowy pokaz gimnastyczny.

Dzień 1 maja będzie potężną manifestacją tężyzny klasy robotniczej Śląska.

Stefan Kisieliński

Jak zapewnić przyszłość naszemu piłkarstwu?

ZAGADNIENIE poziomu sportu wyczynowego leży u podstaw **powszechności i masowości kultury fizycznej.** Nie podniosą na dłuższą metę poziomu sportu wyczynowego nawet najlepiej zorganizowane i przez najlepszych trenerów prowadzone obozy czy kursy sportowe, jeśli procesowi temu nie będzie równocześnie towarzyszyć, na szeroką skalę zakrojona, **akcja umasowienia i upowszechnienia sportu**, ale na ogólne podniesienie poziomu sportu, sprawy te nie mają zasadniczego wpływu.

Dobry trener posiada swoje wartości, obóz czy skoszarowany kurs sportowy jest rzeczą bardzo pożyteczną.

Opierając przyszłość naszego sportu wyczynowego tylko na tych dwóch czynnikach, nie posunęlibyśmy się daleko naprzód. Moglibyśmy wprawdzie spowodować w sporadycznych wypadkach — złudne podniesienie się poziomu sportu. Wyrazić by się ono mogło nawet w pobiciu rekordu Polski w jakiejś gałęzi, czy uzyskaniu przez jakiś zespół poziomu, który by był równy najlepszym drużynom zagranicznym, ale przeciętny poziom pozostałby nadal tylko przeciętnym.

Weźmy dla przykładu najbardziej popularny w Polsce sport piłkarski. Uprawia go w tej chwili około 100 tys. młodzieży. Uprawia go, ogólnie rzecz biorąc, nieracjonalnie, bez fachowej kontroli technicznej, opieki wychowawczej i lekarskiej. I wskutek tego poziom jest niski. Gdyby liczba ta **wzrosła pięciokrotnie** i szkolenie odbywało się wszędzie według pewnego planu, to sprawa wyboru kandydatów do reprezentacji Polski nie byłaby tak beznadziejną, jak jest w tej chwili.

Czy można by tę, dla przykładu podaną liczbę 500 tys. grających w piłkę nożną urealnić i co za tym idzie sport ten w Polsce umasowić? Mnie się wydaje, że stosunkowo łatwo.

Taką ilość młodzieży, mogącą stworzyć podstawy dla masowości piłkarstwa znaleźć można w murach naszych szkół, którym program wychowania fizycznego nie pozwala niestety na uprawianie piłki nożnej. A młodzież i tak gra w sposób niezorganizowany, po ulicach, placach, najmniej do tego celu odpowiednich, małą, ze szmat uszytą piłeczką. Młodzież ta gra sama. Nie ma jej kto dać właściwych wskazówek, nie ma jej kto nauczyć elementów techniki, taktyki, gry zespołowej itp.

Po takiej „szmacianej zaprawie" kandydat na piłkarza dostaje się do klubu, gdzie również bardzo rzadko zdobywa w sposób racjonalny potrzebne umiejętności piłkarskie. Tą drogą rosną kadry słabo, albo zupełnie nieprzygotowanych piłkarzy, z których w późniejszym wieku nawet dobry trener niewiele już wykrze-[illegible]



Młodzież bardzo interesuje się piłkarstwem. M. in. świadczy o tym zdjęcie z meczu AKS — Gwardia Wisła w Chorzowie. Ale miny młodych entuzjastów footbalu nie wykazują jakoś zadowolenia. Słaby poziom spotkania czy też niepowodzenie ulubionego zespołu? — Jeden z młodych kibiców trzyma w ustach gwizdek! W jakim celu? — Dla przeszkadzania sędziemu czy też dla wyrażania sprzeciwów? — Wszystko jedno, objawy takie muszą być tępione Fot. Cz. Datka

Mógłby mi ktoś postawić zarzut, że wprowadzenie do programu szkolnego sportu piłki nożnej i tak by nie dało spodziewanych rezultatów, gdyż szkoły ani nie posiadają ku temu przygotowanych nauczycieli, ani boisk, ani sprzętu.

Przeszkody te dałoby się jednak przy dobrej woli i chęciach usunąć. Nauczycieli można by przeszkolić na kursach, których przecież tak dużo odbywa się w kraju (związki sportowe mogłyby w tym kierunku dużo pomóc), z boiskami nie jest tak źle. Zresztą dla celów szkolnych nawet specjalne boiska piłkarskie nie byłyby potrzebne. Sprzęt, a ściślej mówiąc piłki, też się znajdą.

Idzie przecież tylko o systematyczną naukę podstawowych elementów techniki i taktyki piłkarskiej oraz o wyrobienie u młodzieży przez grę nawyku do zespołowego działania. Sprawa wyuczenia systemów gry oraz przygotowania fizycznego do normalnych zawodów, jest sprawą późniejszą, którą zająć by się musiał klub czy zrzeszenie sportowe.

Piłka nożna ma u nas setki tysięcy wielbicieli, ale ma też i przeciwników. Ci uważają, że piłka nożna jest sportem jednostronnym, gdyż rozwija tylko (za wyjątkiem bramkarza), nogi, że powoduje niekorzystną dla właściwego funkcjonowania organów wewnętrznych postawę, że jest sportem brutalnym itd.

Argumenty te są jednak tylko pozornie słuszne. Jednostronność sportu piłkarskiego eliminuje się przez racjonalną zaprawę gimnastyczną czy specjalną sportową, bez jakiej trudno sobie dzisiaj wyobrazić osiąganie wyników. Jednostronność ta w nauczaniu sportu piłkarskiego w szkole byłaby na pewno wykluczona. Właśnie dlatego należałoby sport ten wprowadzić w szkole, gdyż wtedy będziemy mogli mieć gwarancję rozumnego przeciwdziałania, za pośrednictwem szeregu różnych ćwiczeń czy rodzajów gier, jednostronnemu wpływowi sportu piłki nożnej na orga-[illegible]

Tą samą drogą da się usunąć wadliwą, nawykową postawę, typową dla wszystkich piłkarzy, nie uznających zaprawy gimnastycznej, czy gier o charakterze korektywnym (siatkówka, szczypiorniak).

O brutalności sportu piłkarskiego nie można właściwie mówić. Jest on, jak zresztą i inne gry zespołowe (hokej, piłka wodna, szczypiorniak) grą wybitnie męską. Dobrego, wyrobionego piłkarza cechuje m. in. siła, odwaga, zdecydowanie, szybkość, wytrzymałość, zwinność i in. Cechy te występują czasami w grze zbyt jaskrawo, nieraz gracz robi z nich, wskutek nieudolności sędziego, niedozwolony użytek, co na widzu robi wrażenie brutalności.

Nieprzejednani wrogowie piłkarstwa mówią: „Cóż to za gra? Jeden drugiego bezkarnie kopie, a wy w tym widzicie zabawę". — Ludziom tym wystarczy dla ich negatywnego stosunku do tego pięknego sportu tylko to, że piłkę kopie się nogami... Im się wydaje, że to nie piłkę się kopie, tylko swego przeciwnika. Tych na szczęście jest mało i małe są ich szanse zdobywania zwolenników.

Są jeszcze wśród przeciwników i tacy, co twierdzą, że piłka nożna jest sportem niezwykle wysilającym i dlatego nie należy pozwolić, aby tę grę uprawiała młodzież szkolna.

I ten argument da się łatwo obalić. W szkole, czy dla młodzieży szkolnej, stosuje się inne przepisy odnośnie wymiarów boiska, czasu trwania gry, ciężaru piłki i obuwia.

We wszystkich szkołach Europy, zarówno wschodniej jak i zachodniej, gra się w piłkę nożną. Młodzież tam gra pod okiem swych nauczycieli, pod kontrolą lekarzy i według pewnych ustalonych przepisów. A więc do gry używa się tylko i wyłącznie zwyczajnych pantofli gimnastycznych lub trampek. Butów piłkarskich używać nie wolno. Piłki mają wagę piłki do siatkówki, a grywa się także i małymi piłeczkami gumowymi lub tenisowymi. Czas gry wynosi od 15 do 30 minut. W wieku 16—18 lat dwa razy po 30 minut, raz lub dwa razy w tygodniu.

Wymiary boiska ogranicza się do połowy lub ¾ normalnego boiska piłkarskiego.

Nie ma więc żadnych przeszkód, aby naszej młodzieży szkolnej nie pozwolono w szkołach grać w piłkę nożną. Przyczyni się to tak do umasowienia sportu, jak i do podniesienia jego poziomu i przysporzenia mu kadr wyczynowców. Korzystajmy z doświadczeń w tym kierunku Związku Radzieckiego, gdzie sport w ogóle, a piłka nożna w szczególności, uważana jest za wspaniały środek fizycznego wyrobienia i zdrową, kulturalną rozrywkę dzieci, młodzieży i dorosłych.

W Czechosłowacji nie jest inaczej pod tym względem. Podobnie na Węgrzech. Tam uczy się grać w piłkę nożną młodzież w szkole powszechnej. Oczywiście nie ma wtedy mowy o normalnych zawodach. Jest nauka gry, jest zabawa w piłkę nożną.

Zróbmy to i u nas. Zrealizujemy wtedy hasło umasowienia sportu i przyczynimy się do podniesienia jego poziomu wyczyno-[illegible]

G. Florian
redaktor „Sportul Popular"

Meldunek z Bukaresztu

Przygotowania Rumunii do meczów z Polską

Predeal, w kwietniu 1949 r.

W czasie pobytu w Predeal, gdzie udałem się, aby zobaczyć przygotowania kolarzy do wyścigu Praga — Warszawa, doszła mnie wiadomość, że do redakcji w Bukareszcie nadszedł telegram z Katowic w sprawie przygotowań naszych piłkarzy.

Najpierw podam jednak szczegóły osiemnastej rundy mistrzostw piłkarskich kraju:

W Bukareszcie: CFRB — Metalochemic 2:6 (1:3), Dinamo — CSUC 2:2 (1:2), CSCA — RATA 0:1, **w Aradzie:** ITA — Petrolul 2:2 (1:0), **w Cluj:** CFRC — ICO 1:2 (0:1), **w Timisvana:** CFRT — CSUT 3:1 (3:0), **w Petrosani:** Jiul — Gaz Metan 3:1 (1:0):

Po tych wynikach, dość niespodziewanych, tabela mistrzowska przedstawia się następująco:

[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	39:20	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]

A teraz o przygotowaniach piłkarzy Rumuńskiej Republiki Ludowej do meczu z Polską.

Od początku wiosennej rundy rozgrywek piłkarskich, delegaci FRFA śledzili każdy mecz i zaznaczyli graczy nadających się do kard reprezentacyjnych. Brano pod uwagę piłkarzy pierwszej i drugiej ligi. Kadra przyszłych reprezentantów została zestawiona następująco:

BRAMKARZE: Vosnesu (Metalochemic), Catramici (ITA), Boros (CFRT), Franciscovici (CSUT).

OBROŃCY: Drazan (Petrolul), Apolzan (CFRB), Danok (CFRB), Cernea (CSCA), Famalti (ITA), Ambru (Dinamo), Novac (Dinamo).

POMOCNICY: Petresin (Petrolul), Androvtisi (CSCA), Sertoeze (CSCA), Marinescu (Jiul), Petchowski (ITA), Bodo (ICO), Ritter (CFRT), Bacut (ITA), Szalocki (RATA), Zilahy (ICA).

NAPASTNICY: Flamaropol (Petrolul), Jordache (Petrolul), Fotu (Petrolul), Socec (CFRB), Filotti (CFRB), Lungu (CFRB), Nicuzor (Metalochemic), Florea (Metalochemic), Bartha (Dinamo), Paraschiva (Jiul), Incze II (RATA), Ferenczi (CFRC), Cavaci II (ICO), Spielman (ICO), Copil (CSUC), Avasilichival (CFRT), Andrez Radulescu (CSUT), Guta Tanase (Gaz Metan), i Zapis II (Gloria Galati z drugiej ligi).



[illegible]

We wtorek, 12 kwietnia, wszyscy gracze spotkali się na stadionie UCB w Bukareszcie, gdzie pod okiem dwóch sekretarzy OSP członków biura FRFA, kilku dziennikarzy i grupy trenerów odbyli cztery mecze sparingowe, 2 × 30 i 2 × 20. Spotkania te wykazały dużą harmonijność zagrań.

Po dziewiętnastej rundzie, spotkania mistrzowskie zostały przerwane na tradycyjny turniej wielkanocny a po nim wszyscy wyznaczeni udali się do specjalnego obozu w Smagov w okolicy Bukaresztu.

Opiekuje się nimi grupa trenerów, ale wiadomo, że jedynie trener związkowy Cibi Braun jest odpowiedzialny za pierwszą reprezentację a Colea Valcov za drugą. Dotychczas jednak piłkarzy nie podzielono na dwie grupy. Nastąpi to na kilka dni przed meczami z Polską.

W Rumunii przywiązuje się wielką wagę do meczów z Polską. Uważa się bowiem, iż nasi przyjaciele reprezentują footbal bardzo niebezpieczny. Polskie pisma sportowe a szczególnie „Sport i Wczasy" są czytane przez naszych speców z wielką uwagą, dla zapoznawania się z przygotowaniami i formą najbliższych przeciwników piłkarzy Rumunii.

G. Florian



Kolarze *rumuńscy podczas przygotowań do wyścigu P — W. Od lewej: Chicomban N., Gociman, Nordahian, Negrescu, Chicomban T.*

Obóz motocyklistów i klasyfikacja turystów

O W dniach od 2 do 14 maja odbędzie się w Lublinie względnie w Warszawie treningowy obóz motocyklowy dla naszych najlepszych żużlowców.

Będzie to pierwszy z czterech obozów, jakie zostaną w roku bieżącym zorganizowane przez Polski Związek Motocyklowy. Ogółem na obozach tych będzie przeszkolonych około 100 zawodników. Na pierwszy obóz są przewidywani:

Szczurowski Tadeusz, Bonin Bolesław, Buda Józef — Gwardia-Polonia Bydgoszcz, Szulczewski Władysław, Miechowski Waldemar — TCM Częstochowa, Najdrowski Jan, Zwoliński Tadeusz — Olimpia Grudziądz, Smoczyk Alfred, Olejniczak Józef, Siekalski Edmund — LKM Leszno, Koleczek Tadeusz — Tramwajarz Łódź, Krakowiak Jan, Mucha Zygmunt — DKS Łódź, Draga Ludwik, Pierchała Eryk, Grimmel, Dziura Paweł — RKM Rybnik, Maciejewski — KM Ostrów, Nowacki Marian — Motoklub Rawicz, Chlebicz Mieczysław — PKM Warszawa, Wąsikowski Jan, Morawski Ryszard, Zenderowski Eugeniusz — RKS Skra — KM Okęcie Warszawa.

O Na stanowisko kpt. sportowego PZM został dokooptowany mjr. Szumowski Tadeusz. Dotychczasowy kpt. sportowy mjr Pantera-Boczoń ustąpił z powodu nawału zajęć służbowych. Zarząd PZM z żalem przyjmując do wiadomości decyzję mjr. Boczonia wyraził mu podziękowanie za współpracę i owocne wysiłki włożone w rozwój sportu motocyklowego. PZM postanowił ponadto nadać mjr. Panterze-Boczoniowi dyplom uznania.

O Motocykliści polscy otrzymali zaproszenie na wyścig Grand Prix Rumunii w Bukareszcie 6 czerwca br.

O Czechosłowacki Związek Motocyklowy przysłał zaproszenie na rewanżowe spotkanie żużlowe, które Czesi proponują rozegrać dnia 10 lipca.

O Grand Prix Węgier zostało z przyczyn technicznych przełożone na termin późniejszy.

O Komisja turystyczna PZM po rozpatrzeniu i obliczeniu nadesłanych w terminie książeczek turystycznych ustaliła mistrzostwa turystyczne Polski za rok 1948, przyznając 10 punktowanych miejsc:

Mistrz Polski — Gargul Kazimierz, Polonia Bytom, pkt. 30.901. I wicemistrz — Duraj (Energetyka Łódź) 18.032 pkt. II wicemistrz — Ludwig (KM Kielce) 15.397 pkt. 4. Leśniak (KKCiM Kraków) 12.281 pkt. 5. Kasprzak (Polonia Bytom) 12.378 pkt. 6.

(Ciąg dalszy na str. 5)

GRUDZIĄDZ. Na torze żużlowym Stadionu Miejskiego w Grudziądzu odbyły się w niedzielę zawody motocyklowe, w których udział wzięli reprezentanci drużyny narodowej oraz b. uczestnicy obozu treningowego w Rybniku. M. in. startowali znani motocykliści polscy — Smoczyk (Leszno), Krakowiak (Łódź), Dziura (Katowice) oraz zawodnicy warszawscy, grudziądzcy i bydgoscy. Najlepszy czas dnia osiągnął Smoczyk — 1:46,8 min. Ogółem odbyło się 20 biegów na torze 490 m., po 4 okrążenia.

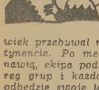


To i owo...

● *Francuscy teoretycy sportu obliczyli, że przy zeskoku z 6-metrowej wieży do wody na 2 metry przed dotknięciem powierzchni wody, ma zawodnik szybkość 18 m na sekundę.*

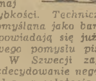
● *W Stanach Zjednoczonych w St Louis zmarł ostatnio bokser, którego rekord nigdy już nie będzie chyba pobity. W roku 1897 zdobył on mistrzostwo Stanu Missouri, uzyskując zwycięstwo przez k. o. w 77 rundzie!*

● *Reprezentacja lekkoatletyczna USA, która zmierzy się w lecie z reprezentacją Skandynawii, przybędzie do Europy w sile 55 ludzi. Będzie to największy amerykański team lekkoatletyczny (poza Olimpiadami) jaki kiedykolwiek przebywał na Starym Kontynencie. Po meczu ze Skandynawią, ekipa podzieli się na szereg grup i każda grupa osobno odbędzie swoje tournee.*



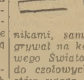
● *Jak podawaliśmy narciarze polscy mieli w ostatnią sobotę i niedzielę startować w Karkonoszach w zawodach na zakończenie sezonu. Wszystko było do wyjazdu przygotowane, ale w końcu.. nikt nie wyjechał. Nieoficjalnie mówiło się, że zawody odwołano. Odbyły się one jednak zgodnie z programem tylko bez naszych zjazdowców. Slalom wygrał Brchl z Pragi przed Szlachtą ze Św Mikulasza, Rumlem z Brna i Jirą z Pragi. W paniach pierwszą była Malu Wagnerowa z Pragi przed Węgierką Szemdroedi i Turzką z Pragi.*

● *Z Paryża nadeszła wiadomość, że w sferach kolarskich lansowane jest stworzenie nowej konkurencji, a mianowicie slalomu kolarskiego. Polegałby on na tym, że w pewnej określonej a krętej trasie kolarz musiałby w sposób prawidłowy wyminąć szereg sztucznych bramek w możliwie największej szybkości. Technicznie rzecz jest pomyślana jako bardzo trudna. Wypowiadają się już w sprawie nowego pomysłu pisma zagraniczne. W Szwecji zajęto stanowisko zdecydowanie negatywne, wychodząc z założenia, że ewent. upadek w takim slalomie na twardy grunt, może być w skutkach bardzo przykry i nie może być porównywany z upadkiem w slalomie narciarskim, na którym pomysł kolarski jest wzorowany.*



● *W Czechosłowacji nakręcono film długości 1000 m „Szkoła tenisowa". W filmie pokazano wszystkie najdrobniejsze nawet szczegóły gry tenisowej, sposoby treningu i fragmenty z wielkich spotkań.*

● *„Muj zivot ve sportu" — pod takim tytułem ukazały się w Pradze wspomnienia sportowe znakomitego niegdyś tenisisty Karola Koželucha w opracowaniu red. V. Hlavy. Koželuch pochodził z bardzo sportowej rodziny, wszyscy jego bracia byli wybitnymi zawodnikami, sam jako tenisista wygrywał na kortach Starego i Nowego Świata, a ponadto należał do czołowych piłkarzy i hokeistów swego kraju.* ESTE







Stan rozgrywek piłkarskich niższych klas

B klasa

Krakowa

W niedzielnych rozgrywkach krakowskiej kl. B niespodziankę sprawiła porażka leadera IV podgrupy Korony Ib z Cracovią II. Wyniki spotkań:

PODGRUPA I — Borek — Krowodrza 6:0 (3:0). Bieżanowianka — Łagiewianka 1:0 (0:0). Kmita — Bocheński 4:2 (2:2). Bronowianka — Nadwiślan 3:0 (0:0). Tabelka:

Legia	11	17	27:19
[illegible]	11	16	22:8
Bronowianka	12	16	29:19
Bieżanowianka	12	16	21:15
Nadwiślan	12	12	20:23
Krowodrza	11	10	19:25
Łagiewianka	12	9	18:25
[illegible]	[illegible]	[illegible]	20:28
Bocheński	12	3	12:56

PODGRUPA II — Płaszowianka — Prądnicki 3:0 (3:0). Wolanka — Grze[illegible] (1:2). Skawinka — Wieliczanka 4:3 (0:3). Prokocim — Społem 1:1 (1:1).

Płaszowianka	12	20	51:12
Skawinka	12	19	40:19
Wolanka	12	17	26:14
Prokocim	12	16	26:14
Wieliczanka	12	12	22:19
Społem	12	8	15:17
[illegible]	12	3	9:46
[illegible]ki	12	1	5:33

PODGRUPA III — Dalin — Wolania 4:0 (2:0). Prądniczanka — Olsza 4:3 (2:2). Podgórze — ZS Gwardia 3:0 v. o. Czyżyny — Pocztowiec 6:2 (3:2).

Prądniczanka	13	20	31:14
[illegible]	12	16	28:10
[illegible]e	13	15	22:16
Pocztowiec	13	15	20:21
[illegible]	13	12	18:19
ZS Gwardia	15	12	18:28
Czyżyny	12	11	20:30
Wolania	13	5	9:28

PODGRUPA IV — Garbarnia II — Gwardia Wisła II 3:1. Dąbski Ib — Groble Ib 1:0 (1:0). Cracovia II — Korona Ib 2:0 (2:0). Zwierzyniecki Ib — Wieczysta Ib 2:0 (1:0).

[illegible]	[illegible]	[illegible]	30:13
Zwierzyniecki	[illegible]	[illegible]	25:16
Garbarnia II	[illegible]	[illegible]	22:14
Cracovia II	[illegible]	[illegible]	28:25
Łobzowianka Ib	[illegible]	[illegible]	25:24
Dąbski Ib	[illegible]	[illegible]	12:16
Gw. Wisła II	[illegible]	[illegible]	24:1[illegible]
Wieczysta Ib	[illegible]	[illegible]	17:3[illegible]

Podokręgu rybnickiego

GRUPA I.

ZLS Wilchwy — RKS Czarni Krzyżkowice 1:1 (0:1). KS Śląsk Głożyny — KS Odra Wodzisław 1:1 (1:0): KS Jastrzębianka Moszczenica — KS Olza Godów 0:1 (0:0): KS Strzelec Rogów — KS Czarni Gorzyce 4:3 (3:0): KS Olszynka Olza — KS Naprzód Krzyżkowice 5:1 (1:1): KS Naprzód Syrynia — KS ZWM Zabełków 3:3 (1:1). Tabelka:

KS Olza Godów	16	29	33:12
KS Olszynka Olza	16	21	39:23
KS ZWM Zabełków	16	20	46:27
KS Odra Wodzisław	16	20	42:35
RKS Czarni Krzyżk.	15	16	37:28
ZLS Wicher Wilchwy	16	16	38:31
KS Śląsk Głożyny	16	14	25:34
KS [illegible]	16	13	34:29
KS Strzelec Rogów	15	13	29:37
KS Naprzód Kokosz.	16	12	24:36
KS [illegible]	16	10	31:58
KS Naprzód Syrynia	16	5	15:21

GRUPA II.

PRW Marklowice — KS Piast Leszczyny 1:1 (0:0): GZKS Górnik Knurów Ib — KS 32 Przyszowice 1:2 (1:1); KS K[illegible] towice 8:0 (2:0): KS Zgoda Bełk-Zawada — ZKS Górnik Radlin Ic 0:1 (0:0): ZKS Górnik Rydułtowy — KS PW Radlin 2 0:3 w. o. Tabelka

ZKS Górnik Radlin Ic	13	23	48:13
KS Kop. Jankowice	14	21	40:20
KS 3[illegible]	14	18	39:21
KS Piast Leszczyny	13	15	29:20
KS 3[illegible] Gieraltowice	14	14	32:38
KS PW Radlin 2	13	12	34:20
KS Zgoda Bełk-Zawada	14	12	24:38
Górnik Knurów Ib	14	10	36:38
PWR Marklowice	12	8	24:42
Górnik Rydułtowy	14	0	7:54

Śląska

GRUPA I: AKS Mikołów — Tur Orz[illegible] (0:1). TS Murcki — Elektro Łaziska 0:1 (0:1). Orzeł Wełnowiec — ZZK Piotrowice 1:0 (0:0). Pocztowy KS — Podlesianka 0:3 (0:1). ZWM Łaziska — Spójnia Tychy 6:1 (3:1).

Orzeł Wełnowiec	13	21	36:20
ZZK Piotrowice	13	18	25:21
Ogniwo (daw. ZWM) Łaz.	12	16	32:17
Podlesianka	13	16	29:19
AKS Mikołów	13	12	22:18
Ogniwo (d. Elektro Łaz.)	12	11	10:17
Spójnia Tychy	12	10	22:27
Pocztowy KS Katowice	13	8	13:30
TS Murcki	13	7	21:30
[illegible]	13	5	20:21

GRUPA II: Wisła Brzezinka — Siła Giszowiec 1:0 (1:0). Ruch Krasowy — Chełm Wielki 2:1 (1:1). Ormowiec Szopienice — Unia Kosztowy 4:1 (2:1). Ferrum Katowice — Kopalnia Mysłowice 6:3 (3:2). Chemik Lignoza Bieruń St. — Katowiczanka 5:2 (2:2).

Górnik Mysłowice	12	20	35:13
Wisła Brzezinka	13	17	27:21
Górnik Ib (Katowiczanka)	13	15	31:25
Ruch Krasowy	13	14	25:19
Chemik Bieruń Stary	13	14	29:24
Ferrum Katowice	13	14	26:23
Chełm Wielki	13	11	18:24
[illegible]	12	10	19:21
Metal (d. Ormowiec) Szop.	13	7	15:48
Siła Giszowiec	13	6	23:30

GRUPA III: Górnik Bielszowice — Sęp Goduła 1:0 (1:0). Wawel Wirek — Baildon Ib 5:0 (2:0). Śląsk Kończyce — [illegible] Chorzów 5:0 (2:0).

Sęp Goduła	12	18	27:16
Kresy Chorzów	12	16	43:27
Górnik Wirek	12	14	41:28
Górnik Bielszowice	12	12	34:41
Baildon Ib Katowice	12	11	30:34
Naprzód Ib Lipiny	11	9	28:36
Śląsk Kończyce	12	9	23:34
Urania Kochłowice	11	8	23:22

GRUPA IV: Orzeł Nakło — Orkan Wielka Dąbrówka 1:1 (1:0). Ołów Strzybnica — Zgoda Repty 2:2 (1:1). Brynica Kamień — Kopalnia Siemianowice 1:2 (1:1) Papiernia Kalety — ZKSM Łagiewniki 0:5 (0:2).

ZKSM Łagiewniki	13	24	48:18
Ołów Strzybnica	13	16	23:16
Kopalnia Siemianowice	11	13	26:26
Brynica Kamień	13	12	16:20
Orzeł Nakło	13	12	16:21
Orzeł Brzeziny	12	11	21:21
Orkan Wielka Dąbrówka	12	10	24:21
Papiernia Kalety	12	9	14:27
Zgoda Repty	12	8	15:19
[illegible] Miasteczko	11	7	20:31

Opolszczyzny

ZABRZE. W Opolskiej klasie B wyłoniono już mistrzów grup: Górnik I Miechowice (gr. I) i Górnik I Gliwice Jeśli chodzi o grupę II to pozostał jeszcze mecz do rozegrania Górnik I z Górnikiem II (Orzeł) Gliwice, co nie wpłynie jednak na układ tabeli. Ostateczne wyniki:

GRUPA I. Tęcza Wielowieś — Górnik Ib Miechowice 2:1 (2:0). Górnik I Miechowice — Kop. Bytom 5:0 (2:0). Górnik Rokitnica — Chemik Zabrze 3:1 (2:0). Tabela:

[illegible] I Miechowice	13	23	63:13
Kop. Bytom	13	18	41:26
Górnik Rokitnica	13	17	31:22
Górnik II Miechowice	13	13	33:27
Tęcza Wielowieś	13	13	22:20
[illegible] Zabrze	13	10	29:27
ZZK Bytom	12	6	9:50
LZS Rodło Górniki	12	2	10:54

GRUPA II. Metal Piast III (HKS) Gliwice — Górnik (Orzeł) Gliwice 2:5 (0:2). Orzeł Ostropa — Metal Zabrze 0:2 (0:0). Górnik Ib Zabrze — Metal II (Huta) Gliwice 7:1 (4:1). Dynas Gliwice — Górnik I Gliwice 1:1 (0:1). Spotkanie to zadecydowało o tytule mistrza grupy, którym został Górnik Gliwice. Bramkę dla Górnika zdobył Mierzwa dla Dynasa samobójcza. Tabela grupy.

Górnik I Gliwice	13	[illegible]	48:13
Górnik II (Orzeł) Gliwice	13	20	36:20
[illegible]	13	18	40:16
Górnik Ib Zabrze	13	13	27:31
Metal (HKS) III Gliwice	13	13	21:27
Metal II (Huta) Gliwice	13	10	21:35
Metal Zabrze	13	6	14:38
Orzeł Ostropa	13	4	14:41

Podokręgu Opole

OPOLE. W spotkaniach o mistrzostwo klasy B podokręgu Opole uzyskano ostatnio wyniki: Stal Zawadzkie — Gwardia Opole 7:0 (2:0). Ota Otmęt — Dynamit Krupski Młyn 7:0 (3:0). ZZK Kędzierzyn — Włókniarz Dobrzyń 3:0 v. o. Budowlani Ib Opole — Chemik Zdzieszowa 2:1 (1:1). Papiernik Krajkowice — Kolejarz Opole [illegible] (2:0). LZS Siedlowice — Gwardia [illegible] 7:2 (4:0). Tabela:

[illegible]dzkie	14	23	38:12
Ota Otmęt	14	19	44:19
[illegible]pole	14	18	42:22
[illegible]ierzyn	14	18	23:15
Chemik Zdzieszowice	14	17	30:18
LZS Siedlowice	14	16	34:29
Papiernik Krapkowice	14	15	34:25
Budowlani Ib Opole	14	13	22:30
Dynamit Krupski Młyn	14	11	28:36
Włókniarz Dobrzań	14	11	20:28
Gwardia Opole	14	4	16:55
Gwardia Niemodlin	14	3	7:50

Zagłębia

GRUPA I

Cyklon Rogoźnik — [illegible] (1:0). Bramkę dla Cyklonu zdobył Rabszyn, dla Grodźca — samobójcza. Przyszłość Żychcice — Orzeł Bobrowniki 4:2 (3:1). ZZK Sosnowiec — DKS Dobieszowice 10:2 (4:1). Bramki zdobyli: Chrosta 4, Mucha i Rączek po 3. Metal Pogoń Sosnowiec — AKS Niwka 1:4 (1:2). Bramki dla AKS zdobył Cieszek 4. Górnik (Brynica) Czeladź — Metal Polonia Sosnowiec 2:5 (2:3). Bramki dla Polonii zdobyli: Aksamit 2, Ciszek, Nawacki i Klaczek po 1. Tabela grupy:

Górnik Grodziec	12	20	43:19
Przyszłość Żychcce	12	17	37:24
Metal (Polonia) Sosnow.	12	16	42:25
Cyklon Rogoźnik	11	16	29:16
AKS Niwka	12	14	48:33
[illegible]obrowniki	11	11	31:22
Górnik (Brynica) Czel.	12	11	33:37
ZZK Sosnowiec	12	5	21:38
DKS D[illegible]wice	12	4	15:48
Metal [illegible] Sosnowiec	12	4	11:47

GRUPA II.

Zew Ostrowy Górnicze — ZZK Łazy 6:1 (4:1). Bramki dla Zewu zdobyli: Sołtysik 3, Janusz 2 i Stojczyk 1; dla ZZK — lewy łącznik z karnego. Warta Zawiercie — Metalowiec Dąbrowa Górnicza 7:2 (4:0). Bramki dla Warty — Bernhardt 5, Gwóźdź i Szczepanek po 1. Sędziował Mallow. ZZK Dąbrowa Górnicza — Jedność Myszków 0:1 (0:1). Budowlani Wysoka — Przebój Wolbrom 1:1 (1:1). DK Ząbkowice — ZKS Poręba 4:2 (2:2). Tabela:

[illegible]rta Zawiercie	11	20	59:17
[illegible]ność Myszków	11	16	36:22
[illegible]rn.	11	14	43:25
Kolejarz Łazy	11	13	41:21
Budowlani Wysoka	12	13	32:24
Budowlani Poręba	11	9	25:30
Kolejarz Dąbr. Gór[illegible]	11	9	21:31
Przebój Wolbrom	11	9	17:32
Dom Kult. Ząbkow[illegible]	11	4	24:41
Metalowiec Dąbr. G[illegible]n.	10	3	15:59

C klasa

Krakowa

[illegible]ch spotkaniach o mistrzostwo wiosennej rundy kl. C KOZPN na czele tabel nastąpiła zmiana tylko w grupie I. gdzie na miejsce Kabla wyszli Czarni. Poza tym w pozostałych grupach czołówki nie uległy zmianom.

GRUPA I: Czarni — Chełmianka 4:2 (2:1). Tęcza — Kabel 4:0 (2:0). AKS Rudawa — Gw. Kraków 3:0 v. o.

Czarni	9	16	34:10
Kabel	9	14	35:10
Tęcza	9	12	38:11
Dębnicki	9	7	21:18
Chełmianka	9	7	16:25
AKS Rudawa	9	5	11:49
Gw. Kraków	8	1	5:37

GRUPA II: Rakowiczanka — Gwardia Miechów 2:1 (1:0). Bronowicki — Azoty 8:0 (6:0). Tonianka — Gromada 3:2 (2:2). Swoszowianka — Pogoń Skot[illegible]

Rakowiczanka	11	20	65:9
Bronowicki	11	17	43:5
[illegible]owianka	11	16	32:15
[illegible]nka	11	12	29:32
[illegible]	11	11	23:31
Gwardia Miechów	10	8	13:24
Pogoń Skotniki.	11	2	11:62

GRUPA III: Kobierzanka — Tramwaj 2:2 (1:0). Czarnoc[illegible] — Wisła Rząska 9:2 (3:0). Filmowiec — Dąb 3:0 v. o., Wawel — Mydlniczanka 3:1 (0:1).

[illegible]	11	19	40:10
[illegible]	11	15	41:19
Kobierzanka	11	15	39:22
C[illegible]nochowice	11	12	36:27
Wisła Rząska	11	12	24:31
Mydlniczanka	11	8	21:25
Filmowiec	11	6	18:30
Dąb	11	0	4:59

GRUPA IV: Związkowiec (Miechów) — Nowy [illegible]. [illegible]KS Wieliczka — Pychowianka 3:0 v. o., Przegorzalanka — Gazownia 3:1 (1:0). O[illegible] (3:0).

GZKS Wieliczka	11	17	27:12
[illegible]owiec Miech.	11	14	25:13
Orzeł	11	12	38:21
Gazownia	11	12	22:22
Przegorzalanka	11	10	24:22
Czyn	11	9	15:23
Nowy	11	7	18:33
[illegible]	11	7	11:34

GRUPA V: LZS Raba — Olimpia 5:0 (2:0). Wolni (Klaj) — LZS Gdów 2:0 (1:0). Gwardia Bochnia — Wiśnicz 5:1 (0:).

Wolni	10	17	33:5
Raba	9	14	25:9
Puszcza	9	12	19:13
Gdów	10	10	14:13
Gwardia Bochn.	10	7	13:27
Wiśnicz	9	5	7:21
Olimpia	9	1	4:25

GRUPA VI: ZZK Tarnowskie Góry — Boru[illegible]. Iskra Lasowice — KS Świerklaniec 1:1 (0:1), Tarnowiczanka — Przyszłość Chechło 5:0 (1:0).

RKS Boruszowice	9	15	26:5
Świerklaniec	9	12	21:18
Dolomity Bobrowniki	9	12	43:16
Iskra Lasowice	9	8	25:18
Tarnowiczanka	10	7	24:25
ZZK Tarn. Góry	10	3	21:34
Przyszłość N. Chechło	10	2	6:50

Opolszczyzny

ZABRZE. W ub. niedzielę w opolskiej klasie C wyłoniono mistrza grupy II Został nim Zryw Maciejów, natomiast w gr. I do tytułu pretendują dwie drużyny: Naprzód Wieszowa i Górnik I (Centrum) Bytom. Wyniki niedzielnych spotkań:

GRUPA I: Polonia III Bytom — T[illegible] Stolarzowice 5:1 (3:1). Górnik I (C[illegible]m) Bytom — Czarni Miechowice [illegible]0 v. o. Naprzód Wieszowa — Górnik II (Gnomia) Bytom 3:0 v. o. [illegible] I grupy:

Naprzód Wieszowa	12	21	49:10
Górnik I (Centr.) Byt.	11	20	34:8
Polonia III Bytom	11	11	26:28
Konfekcja Bytom	11	10	17:21
Górnik II (Gnomia) Byt.	11	10	13:23
Tempo Stolarzowice	11	6	16:38
Czarni Miechowice	11	0	7:38

GRUPA II: Metal-Piast IV (Silesia) Gliwice — Zryw Maciejów 1:2 (1:5). Chemik Ib Zabrze — Tramwajarz Gliwice 0:9 (0:5). Ubezpieczeniowiec Gliwice — Czarni Gliwice 3:0 [illegible] Jedność Rudziniec — Ogniwo (Samorządowiec) Zabrze 7:0 (4:0). Tabela:

Zryw Maciejów	13	22	41:21
Metal Piast IV Gliwice	13	19	30:18
Tramwajarz Gliwice	13	17	48:18
Ubezpieczen. Gliwice	13	17	31:16
Jedność Rudziniec	13	11	27:33
Chemik Ib Zabrze	13	7	23:44
Czarni Gliwice	13	6	13:38

Śląska

GRUPA I: Rozwój Katowice — Papiernia Czułów 5:0 (2:0). Kopalnia Wesoła — ZKSM Ochojec 5:1 (1:0).

Górnik (Wesoła) Wesoła	8	16	30:7
Papiernia Czułów	5	6	17:10
[illegible] Ochojec	6	5	11:20
[illegible]j Katowice	6	2	11:20
[illegible] Panewniki	6	1	2:13

GRUPA II: Gwardia Dzieckowice — [illegible]ki 2:0 (1:0) OM TUR Brzęczkowice — Nadwiślanka 3:1 [illegible] Imielin — Piast Lędziny 4:0 (1:0).

LZS Pogoń Imielin	9	16	38:7
Piast Lędziny	10	14	31:15
OM TUR Larysz	9	11	20:19
OM TUR Brzęczkowice	9	9	16:20
Nadwiślan[illegible]n N.	10	9	22:35
Gwiazda Borki	10	5	21:32
Gwardia Dzieckowice	9	4	10:30

GRUPA III: ZKSM Kościuszko — [illegible] Przełajka 3:0 v. o. Pogoń Chorzów — Prezydent [illegible] 3:0 (3:0). Tramwajarz Katowice — Ogniwo (Ślązel) Chorzów 3:1 (2:0).

Pogoń Ch[illegible]	9	16	30:9
Prezydent Chorzów	9	15	20:13
Tramwajarz Katowice	8	8	16:17
ZKSM Kościuszko Ch.	9	5	8:14
Ogniwo (Ślązel) Chorzów	9	3	9:27
Brynica Przełajka	8	3	5:17

GRUPA IV: Słowian Świętochłowice — Orzeł Bykowina 1:1 (1:1). Gwiazda Halemba — Czarni [illegible] Las 1:6 (1:3).

Orzeł Bykowina	9	14	21:7
Górnik Ib (Naprzód) Ruda	8	12	28:8
Słowian Świętochłowice	10	12	29:16
Zgoda Świętochłowice	9	9	33:17
Czarni Czarny Las	10	9	19:33
[illegible]	9	6	10:31
Unia Kłodnica	7	0	0:20

GRUPA V: WKS Wyry — KS Bujaków 6:0 (2:0). Jedność Łaziska — Orzeł Mokre 5:1 (3:1).

WKS Wyry	9	17	32:5
ŁKS Łaziska Średnie	8	14	38:12
Jedność Łaziska Dolne	8	12	19:11
45 Bujaków	9	9	14:22
Strażacki Gardawice	9	6	13:35
Metalowiec Ib	8	2	7:20
LZS Orzeł Mokre	8	0	1:25

SZOPIENICE. Nowozorganizowana sekcja gier sportowych Metalu w towarzyskim spotkaniu w siatkówce z Włókniarzem z Sosnowca wygrała 3:2 (15:12, 12:15, 15:10, 12:15, 15:5), a w drużynach żeńskich przegrała 0:2 (5:15, 9:15).

ZZK SOŁA OŚWIĘCIM — ZRYW KĘTY [illegible]

OŚWIĘCIM. W spotkaniu o mistrzostwo klasy B podokręgu chrzanowskiego, ZZK Soła odniosła łatwe zwycięstwo nad Zrywem Kęty 4:0 (4:0). Bramki dla ZZK uzyskali: Kumala 2, Karkoszka i Nowotarski po 1.

CHEŁM. Klub Sportowy Chełm na odbytym ostatnio walnym zebraniu postanowił przystąpić do Samopomocy Chłopskiej, zmieniając tym samym nazwę na LZS Chełm. Niedawno zorganizowano szereg nowych sekcji: lekko-atletyczną, gimnastyczną, tenisa stołowego i gier sportowych (męską i żeńską). Na zebraniu zapadła uchwała, że zawodnicy, członkowie oraz sympatycy klubu w ramach czynu 1-Majowego w okresie od 25 do 30 bm. przepracują przynajmniej po jednej dniówce przy odbudowie boiska sportowego.



— **Psiakrrrew! Znowu ta piłka prześlizgnęła mi się między noga[illegible]**

(Team)

XX pięściarskie mistrzostwa Polski

Lista zgłoszeń

WROCŁAW. W jubileuszowych XX indywidualnych mistrzostwach Polski we Wrocławiu startować będą:

W. MUSZA: Kasperczak, Przybyłowicz (Wrocław), Szpryngel (Częstochowa), Biedarkiewicz (Szczecin), Woźniak (Poznań), Smoczek, Gumowski (Śląsk), Nowicki (Pomorze), Patora (Warszawa), Listowski (Olsztyn), Mikołajczewski (Gdańsk) i Kamiński (Łódź).

W. KOGUCIA: Kałowski (Wrocław) Baran (Lublin), Wierzbicki (Szczecin), Mareys (Częstochowa), Michalski (Olsztyn), Wojtysiak (Kraków), Jędraszek (Poznań), Przybylski (Pomorze), Tyczyński (Warszawa), Gugy Grzywocz (Śląsk), Czarnecki (Łódź), Klein (Gdańsk), Czajkowski (Wrocław).

W. PIÓRKOWA: Sobko (Wrocław), Sieradzan (Warszawa), Kruza (Pomorze), Matloch (Śląsk), Gromala (Kraków), Zazdrościński (Olsztyn), Panke (Poznań), Możdżyński (Szczecin), Łatkowski (Częstochowa), Czarnecki (Łódź), Antkiewicz (Gdańsk) i Gołyński (Gdańsk).

W. LEKKA: Waluga (Wrocław), Szewczykowski (Olsztyn), Szkudlarek (Poznań) Czortak (Warszawa) Krawczyk (Śląsk), Baranowski (Pomorze), Sadowski (Szczecin), Kudłacik (Gd.) Maciejczyk (Łódź).

W. PÓŁŚREDNIA: Sztolc (Wrocł.), Zieliński (Lublin), Trzepizur (Częstochowa) Rynkowski (Szczecin) Ratajczak (Poznań), Sznajder (Śląsk), Kwaśniewski (Warszawa), Polańkiewicz (Pomorze), Bala (Kraków), Chychła i Musiał (Gdańsk), Olejnik [illegible].

W. ŚREDNIA. Domański (Wrocław), Matula (Kraków), Wilczek, Zagórski, Kolczyński (Warszawa), Nowara (Śl.), Baran (Częstochowa), Pałński (Pomorze), Grzelak (Poznań), Cebulak (Pomorze), Kwiatkowski (Gdańsk), Trzęsowski (Łódź), Ambroż (Szczec.).

W. PÓŁCIĘŻKA: Krupiński (Wrocław), Kubicki (Częstochowa), Wierzbowicz (Szczecin), Popowicz (Olsztyn), Szymura, Archadzki (Warszawa), Dobija (Śląsk), Gnat (Pomorze), Franek (Poznań), Szymula (Kraków), Rudzki (Gdańsk) Wojnowski (Łódź).

W. CIĘŻKA: Klimecki (Wrocław), Stec (Warszawa), Zmorzyński (Pomorze), Szczypiński (Śląsk), Jądrzyk (Poznań), Rutkowski (Szczecin), Ryś (Kraków), Białkowski (Gdańsk), Nie-

Nowi mistrzowie Czechosłowacji

Bratysława (tel). W sobotę i niedzielę odbywały się w Bratysławie indywidualne mistrzostwa bokserskie Czechosłowacji.

Tytuł mistrzów zdobyli (kolejno od wagi muszej do ciężkiej): Majdloch, Muzlay, Metelcik, Petrina, Krocak, Torma, Rademacher, H. Ne[illegible]

ZKS OGNIWO BIELSKO — GWARDIA WISŁA KRAKÓW 14:2

BIELSKO. Mecz bokserski rozegrany pomiędzy Ogniwem Bielsko a krakowską Gwardią-Wisłą, zakończył się porażką tej ostatniej 14:2.

Wyniki (na pierwszym miejscu zawodnicy Ogniwa): Szary wygrał na punkty z Wołtysiakiem, Mejchrzyk pokonał przez k. o. Kurniaka, Fiedoruk pokonał na punkty Gromalę, Zygmunt wygrał przez k. o. ze Siańda, Romaniak pokonał przez techn. k. o. Gałewskiego, Kopeć uległ na punkty Hodorowskiemu, Traczewski wygrał przez poddanie się Piątkowskiego a Dobija zmusił w I rundzie do poddania się Gierasińskiego Sędziował w ringu b. dobrze kpt. Ćwikliński.

GÓRNIK WIREK — ZMP KOCHŁOWICE 10:6

Wirek. — Nowopowstała sekcja bok[illegible] sze spotkanie z ZMP Kochłowice wygrywając 10:6 Wyniki Rataj (G) wygrał z Koziołkiem: Waleczek (G) przegrał w II rundzie przez k. o. z Chmielarskim: Brabański (G) zwyciężył Kiklera: Szołtysek (G) uległ Hoffmanowi: Brzóska (G) przez k. o. Kotlarzowi(Metal Chorzów I); Lasota (G) wygrał z Cholewą przez k. o. w II starciu: Skolik (G) z Drozdem: a Wilczek (G) zwyciężył przez k. o. w [illegible]

Sędziował w ringu p. Matura, na punkty p. Mazoń.

ZAKOPANE (tel). W międzynarodowych zawodach w slalomie rozegranych ub. niedzieli w Zakopanem wygrała drużyna polska w łącznym czasie 10,18,1 minut przed drużyną węgierską „Goldberg Sport", która uzyskała czas 13.02,3 minut.

Indywidualnie zwyciężył Węgler Emanuel w łącznym czasie 1,35 na dalszych miejscach uplasowali się 2) Nowak Kazimierz 1.58, 3) Nowak Władysław Polska 2.00, 4) Ochli 3,04 (Węgry), 5) Ziemba (Polska) 2.05,6, 6) Manifor (Węgry) 2.08,35, 7) Makarzec (Węgry) 2.10,4, 8) Malastalvy (Węgry) 2.11.

Kluby wystawiły po 5 zawodników, z których wszyscy byli klasyfikowani. W punktacji olimpijskiej zwyciężyła również drużyna polska 14 p. przed węgierską 7 p.

W Hali Orlej odbyła się tzw. pogoń za lisem. Była to zabawa dla narciarzy, urządzona przez SNPTT. Lis — Stanisław Wawrytko II nie został schwytany gdyż przybył na metę

NAKŁO. — W sali strzelnicy w Nakle odbył się międzyokręgowy mecz zapaśniczy Pomorze — Poznań, zakończony wynikiem remiso[illegible]

Polonia z Karwiny na czele swej grupy

CZ. CIESZYN (tel.). W niedzielę w rozgrywkach piłkarskich w Czechosłowacji, zespoły polskie odniosły dalsze sukcesy. Polonia z Karwiny, która znajdowała się stale na drugim miejscu w tabeli wysunęła się teraz na pierwszą pozycję, dzięki zwycięstwu w Skrzeczoniu przy równoczesnej porazce dotychczasowego leadera

S. RAPID SKRZECZOŃ — POLONIA KARWINA 2:3 (1:2). Gospodarze zagrali ostro przez co Polonia nie potrafiła w pełni wykorzystać swej przewagi, ale i tak odniosła zwycięstwo. Słabiej niż zwykle wypadł w Polonii atak. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Siuda 2 i Latocha 1.

Uwzględniając ten wynik, czoło tabeli przedstawia się następująco:

Polonia Karwina	4	6	[illegible]
V. S. J. Mistek	[illegible]	[illegible]	[illegible]
S. Meteor Orłowa	[illegible]	5	13:8

W klasie III w grupie karwińskiej przodują bezapelacyjnie dwa zespoły polskie, dwie Siły z Trzyńca i Karwiny.

SIŁA TRZYNIEC — SOKOL DĄBROWA 3:1 (1:1). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Kraus, Marisz i Łabaj.

SIŁA KARWINA — LECHIA SUCHA GÓRNA 4:1 (1:0). Dla Siły bramki zdobyli: Kajfosz 3 i Kubanek 1. — Stan czoła tabeli:

Siła Trzyniec	5	9	19:[illegible]
Siła Karwina	5	7	17:10

W klasie IV zespoły polskie zmierzyły się w ub. niedzielę z czołowymi zespołami i wyszły ze spotkań bez porażek.

S. VICTORIA BOGUMIN — GROŃ BYSTRZYCA 2:2 (0:1). — Drużyna Gronia jeszcze na 8 minut przed końcem meczu prowadziła w stosunku 2:0.

BESKID JABŁONKÓW — VSJ CZ. CIESZYN 2:2 (1:1)

NAPRZÓD ŁĄKI — SOKOL OLBRACHCICE 4:0 (0:0).

Młody zespół Naprzodu poprawia się z meczu na mecz. Jest to już drugie jego zwycięstwo w mistrzostwach. — Stan tabeli tej grupy:

Viktoria Bogumin	5	8	[illegible]
Beskid Jabłonków	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Groń Bystrzyca	4	6	[illegible]
Naprzód Łąki	4	[illegible]	[illegible]

SZKOŁA ma głos!



Zygmunt Orłowicz

Przed Igrzyskami

Za 6 tygodni

Walka o »Bronzowego Żubra«

ZA NIECAŁE sześć tygodni spotkają się w Warszawie wybrańcy czternastu okręgów szkolnych, aby w stolicy Polski zmierzyć po raz drugi swe siły w walce sportowej, obejmującej młodzież szkolną z całej Polski.

Igrzyska Warszawskie mają specjalny ciężar gatunkowy, będą nie tylko manifestacją kultury fizycznej młodzieży szkolnej, ale równocześnie imprezą doświadczalną na przyszłość.

Przed Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego, z nauczycielstwem wych. fiz. i młodzieżą warszawską stanęło wielkie i odpowiedzialne zadanie: sprawnego zorganizowania Igrzysk. Od ich przebiegu i przeprowadzenia zależeć będzie dalsza rozbudowa Igrzysk i utrzymanie ich w ogóle.

Ale zagadnienia rozbudowy programu, włączenie do tego ram corocznych Igrzysk Zimowych, ilościowa rozbudowa reprezentacji poszczególnych okręgów to rzeczy późniejsze. Głowić się nad tymi sprawami będą po Igrzyskach władze szkolne, młodzież interesuje dziś przede wszystkim kwestia przebiegu samych zawodów i spodziewanych wyników.

Co do pierwszej sprawy to w zawodach pływackich i lekkoatletycznych dla wyników zespołowych miarodajnym będzie czas i wynik uzyskany w eliminacjach! Na to zwracam uwagę. Finały zadecydują tylko o miejscach indywidualnych.

W grach zostanie przeprowadzona eliminacja w grupach, przy czym istnieje słuszna tendencja rostawienia drużyn wzgl. okręgów, które we Wrocławiu zajęły 3 wzgl. w siatkówce żeńskiej 4 pierwsze miejsca. W ten sposób w koszykówce np. zostaną rozstawione Poznań, Kraków i Warszawa, w szczypiorniaku Kraków, Rzeszów i Śląsk, w siatkówce żeńskiej Łódź, Pomorze, Gdańsk i Lublin, w siatkówce męskiej Wrocław, Łódź i Warszawa. W jordance zadecyduje losowanie bez rozstawiania.

A spodziewane wyniki?

Pozycja Poznania

Czy Poznań zatriumfuje po raz drugi i powtórzy sukces wrocławski? — Spróbujmy odpowiedzieć na to pytanie, choć przy formowaniu odpowiedzi mamy poważną trudność. Nie znamy jeszcze danych personalnych.

Poznań ma pewne pierwsze miejsce w lekkiej atletyce męskiej; w lekkiej atletyce uczennic ma pierwsze lub drugie miejsce, w pływaniu dziewcząt trzecie lub czwarte, u chłopaków piąte lub szóste; w koszykówce Poznań jest siła — naj- [illegible] ku nie gorsze jak szóste, w siatkówce męskiej — chyba też szóste. O ponownym zdobyciu „Bronzowego Żubra", tej Wielkiej Nagrody, którą zwycięskiej młodzieży poznańskiej wręczono rok temu na polanie nad Odrą — zadecydują poznanianki. Tak — nie chłopcy lecz dziewczęta z Wielkopolski. Od ich miejsca w siatkówce i jordance zależy sukces Poznania.

Śląsk główny konkurent

A rywalów Poznań będzie miał sporo. Najpierw — Śląsk, a raczej mówmy ściśle: okręg śląsko-dąbrowski. I chłopcy i dziewczęta. — Przypuszczą oni atak na Poznań, jak się patrzy! — W pływaniu będą chyba pierwsi i to w zespole męskim i żeńskim. W lekkiej atletyce Ślązaczki nie są gorsze od poznanianek, a Ślązacy też nie żółwie i ułomki. — W szczypiorniaku — tym razem chyba nikt im nie zagrozi, w koszykówce — tu będzie miejsce trochę dalsze ale nie za dalekie, w siatkówce też, a w jordance? — W Kuratorium katowickim siedzi instruktorka, która lubi tą grę i umie przygotować dziewczęta, więc — czarne barwy Ślązaczek zobaczymy napewno i w jordance w puli finałowej. A zatem Śląsk rywalem Poznania nr 1.

Rywal nr 2

Rywalem nr 2 to — Kraków (Wrocławiu i Warszawo — nie obrażajcie się!). Bo proszę — Kraków jest podwójnym mistrzem Polski, w koszykówce i szczypiorniaku i nic nie wskazuje na to aby w Warszawie zajął w obu tych grach miejsce gorsze jak trzecie. W pływaniu tak męskim jak i żeńskim Kraków góruje nad Poznaniem, w lekkiej atletyce męskiej — ziemia krakowska wystawi napewno mocny zespół. A reszta? Otóż ta reszta zależy od... krakowianek. O ile w grach i lekkiej atletyce zawiodą, tak jak to zrobiły we Wrocławiu, to ze starań ich kolegów o zajęcie dobrego miejsca w ogólnej punktacji — nic nie będzie.

Wrocław — a raczej cały okręg dolno-śląski szykuje się do Igrzysk niezwykle poważnie i w sposób przykładny. „Czarni" a raczej „czarne" z Wrocławia — Wilhelmi, Rączewska i cała plejada ich koleżanek z samego Wrocławia, Świdnicy Kłodzka i Jeleniej Góry poważnie myśli o wygraniu lekkiej atletyki żeń- [illegible]

W jordance — wyjdą napewno dobrze, w siatkówce nie zajmą gorszego jak szóste miejsce a w pływaniu chyba się podciągnęły. A chłopcy z Dolnego Śląska? — W siatce bronią tytułu mistrza Polski, w szczypiorniaku są mocni, w lekkiej-atletyce są silni w sztafetach, tylko z tym pływaniem? Rok temu było źle. Nie słyszymy, aby teraz było lepiej, więc swoje szanse mogą utopić na basenie Legii. — No i koszykówka?

Dalsze okręgi

Groźnymi konkurentami Poznania będzie jeszcze Pomorze i Warszawa. *Warszawa* z tej dwójki jest groźniejsza. Chłopcy warszawscy trzymają każdy zakład jeśli mowa o pływaniu męskim, co do swoich koleżanek są nieco sceptycznie nastrojeni, ale nie lokują ich niżej jak na piątym miejscu; w lekkiej-atletyce męskiej i żeńskiej Warszawa chce wywalczyć dwa trzecie miejsca zespołowe, w koszykówce — eno, kto wie? Piłka jest okrągła, warszawiacy grać i trafiać do kosza umieją, więc — nie boją się ani Krakowa ani Poznania. W siatkówce męskiej i żeńskiej Warszawa jest dobra — będzie dla wszystkich przeciwników trudnym do zwalczenia zespołem. Szczypiorniak nie jest za mocny, ale nie jest i słaby, a jordanka? — To będzie mocny punkt warszawianek, o ile oczywiście zechcą solidnie potrenować. Warszawa zatem jest rywalem Poznania nr 3.

Ale przewidywania nasze mogą ulec różnym przeobrażeniom. Dużych niespodzianek w sensie pozytywnym spodziewać się należy od milczącego OLSZTYNA, no i GDAŃSK ma niebylejakie ambicje. Zapytajcie o to pływaczki z Gdyni.

A ŁÓDŹ? — Właśnie — Łódź. Z nią się trzeba liczyć poważnie jeśli mowa o ogólnej lokacie. Siatkarkom łódzkim tytułu mistrza Polski nie odbierze chyba żaden okręg; ich koledzy po siatkowym fachu też potrafią mocno ścinać i serwować, koszykówkę grają łodzianie z kawalerską fantazją i dużym zaawansowaniem technicznym: w jordankę grało się w Łodzi od lat dwudziestu, więc tradycja i wzory są w szczypiorniaku Łódź też będzie miała coś do powiedzenia. No a w pływaniu dziewcząt — łodzianki są przecież klasą. Z kolegami słabiej, ale nie tak znowu źle, aby mieli zająć gorsze jak szóste miejsce. Z jedną lekką atletyką nie jest w Łodzi mocno i to jest właśnie ten słaby punkt, który obniży im efekt końcowy. Za to mieć będą łodzianie mocny doping, bo Orbis podobno uruchamia na Igrzyska specjalny pociąg z Łodzi do Warszawy.

To są kandydaci na miejsca czołowe w ogólnej punktacji Igrzysk, obejmującej wszystkie programowe konkurencje.

Lecz oczywiście nie o same miejsca chodzić będzie na Igrzyskach. Najważniejszym celem Igrzysk to umożliwienie młodzieży szkolnej z całej Polski porównania swych sił i swego wyrobienia sportowego, wykazanie dorobku okręgów nad realizacją nowego programu w dziale przysposobienia sportowego. Toteż nakazem dla wszystkich okręgów musi się stać obsadzenie WSZYSTKICH BEZ WYJĄTKU konkurencji i przygotowanie zespołów do GODNEGO występu na samych Igrzyskach.

Józef Flisak

WF na wczasach młodzieżowych

„Wychowanie fizyczne jest integralną częścią pracy wychowawczej na placówkach wczasów letnich i powinno być należycie uwzględnione w planie pracy wychowawczej". Tak mówi instrukcja Ministerstwa Oświaty z 28 maja 1948 r. w sprawie wychowania na placówkach wczasów letnich dla dzieci i młodzieży.

Jak widzimy — wf jest słusznie docenianym zajęciem programowym na wczasach. Bo oprócz słońca, czystego powietrza, należytego odżywiania, opieki wychowawczej i lekarskiej, młodzież może korzystać z dobrodziejstwa świadomie stosowanego ruchu fizycznego.

Nad celem wf na wczasach nie trzeba się długo zastanawiać. Powiemy krótko: chodzi o podtrzymanie i pomnażanie zdrowia młodzieży, nadwyrężonego ostatnią wojną, mniej sprzyjającymi warunkami życia i szkoły.

A środki?

Musimy sobie zdać sprawę z zasadniczej różnicy, jaka istnieje między wczasami a obozem czy kursem wyszkoleniowym wf i dopiero na tym tle omówić wytyczne programu wychowania fizycznego na wczasach.

Na obozy i kursy wyszkoleniowe wf wyjeżdża młodzież zdrowa, fizycznie silniejsza, wzgl. sprawniejsza w pojęciu sportowym; wczasy natomiast gromadzą przeważnie osobników anemicznych, źle odżywionych i wyczerpanych całoroczną pracą szkolną. Dlatego powinna być różnica w doborze form ćwiczebnych, metodzie i organizacji wf — jeżeli chodzi o wczasy i obozy, czy kursy wyszkoleniowe.

Na wczasach letnich dla dzieci i młodzieży którymi kieruje wyłącznie Ministerstwo Oświaty poprzez Kuratoria O. S. i Inspektoraty Szkolne, znajdą się dzieci w wieku przedszkoli (półkolonie), dziatwa szkół podstawowych oraz młodzież szkół średnich, nie objęta obozami S. P. Z akcji wczasów wyłączona jest również młodzież szkolna po 18-tym r. życia.

Należy ułożyć program zajęć wf na cały okres pobytu młodzieży na wczasach (turnus), który normalnie trwa jeden miesiąc, a już najmniej 28 dni.

Przy układaniu programu wchodzą w grę kryteria: wiek, płeć, miejscowe warunki (położenie punktu wczasowego), urządzenia (boisko, tereny, sport) przyrządy i przybory sportowe.

W ramach prawie 14-godz. „rozkładu dnia" mieści się z reguły około 7 godzin wf, a mianowicie: gimnastyka poranna, zabawy i gry ruchowe, gry drużynowe, gry i ćwiczenia terenowe, tańce regionalne i narodowe (dla dziewcząt), wycieczki i sporty.

Stoimy na stanowisku, że wszystkie środki jakimi dysponuje wf na wczasach, mają charakter raczej ćwiczeń pobudzających funkcje organizmu. Powinny czynić zadość psycho-fizjologicznym młodzieży. Dostarczyć radości i zadowolenia.

Wyjątkowo gimnastyka jest formą ruchu, zupełnie inną niż np. zabawy i gry ruchowe i reszta ćwiczeń, które wchodzą w zakres programu wf na wczasach. Są to ćwiczenia ściśle wyrozumowane. Dlatego, do zasobu ćwiczeń gimnastycznych nie może się dostać żaden ruch, którego dodatnie skutki wpływu na organizm nie dały by się naukowo uzasadnić. Stąd wniosek, że gimnastykę poranną na wczasach, której celem jest ożywienie, rozruszanie organizmu po spaniu i kształtowanie postawy, powinien prowadzić kwalifikowany instruktor wf. Bo gimnastyka źle prowadzona może się stać środkiem obosiecznym.

Przykładowe osnowy lekcyjne gimnastyki porannej na wczasach są podane w wydawnictwie zbiorowym Ministerstwa Oświaty — „Wczasy letnie dla dzieci i młodzieży" (w druku).

Strój ćwiczebny do gimnastyki porannej jest konieczny, a czas jej trwania nie powinien przekraczać 10—15 minut.

Zabawy i gry ruchowe, jako ćwiczenia rozrywkowe, są dla dzieci najnaturalniejszą formą ruchu. Stanowią dlań niewyczerpane źródło środków wychowawczych (uspołecznienie samodzielność, szybkość orientacji i decyzji etc.).

Najlepszą porą do prowadzenia zabaw i gier jest specjalnie na ten cel przeznaczony czas w „rozkładzie dnia", t. zn. krótko po podwieczorku. Z małymi dziećmi (do 9 roku życia) można prowadzić zabawy nawet zamiast gimnastyki porannej. Dla starszej dziatwy mamy duży zasób zabaw i gier bieżnych, rzutnych, uderzeniowych, kopnych, skocznych i t. d. Dla starszej młodzieży stosujemy kwadranta, palanta siatkówkę, koszykówkę i szczypiorniaka 7-osob.

Nie przemęczać dzieci zbyt intensywnymi zabawami i grami ruchowymi, a zwłaszcza starszej młodzieży grami drużynowymi. Z punktu widzenia wychowawczego, konieczne jest ścisłe sformułowanie przepisów każdej zabawy i gry oraz konsekwentna egzekutywa.

Dopatrujemy się w ćwiczeniach i grach terenowych walorów wychowawczych, może nie tyle do obrony kraju ile do potrzeb życia, stawiając tej formie ruchu następujące założenia:

Celowe zamierzenia w poznawaniu i zżywaniu się młodzieży z terenem, terenowe przygotowanie młodzieży w celach wychowawczych i użytkowych (utylitarnych).

Tematyka ćwiczeń i gier terenowych na wczasach młodzieżowych obejmuje: podchodzenie wartowników, przekradanie się obozu i t. p., tropienie śladów, odczytywanie znaków i t. p., orientowanie się w terenie, określanie stron świata przy pomocy busoli, słońca, orientowanie i czytanie mapy, marsz na kierunek, pokonywanie przeszkód terenowych, biwakowanie, wykonanie urządzeń (szałas, kuchnia i t. p.).

Wczasy stwarzają duże możliwości do stosowania wycieczek, jako środka kształcącego i wychowawczego. Przez wycieczki, młodzież zapoznaje się ze zdobyczami społecznymi i osiągnięciami gospodarczymi Polski Ludowej, jak: reforma rolna, upaństwowienie kluczowych gałęzi przemysłu, rozwój spółdzielczości i t. p.

Wycieczki na wczasach winny być stopniowane pod względem długości i szybkości marszu. Można je łączyć z ćwiczeniami i grami terenowymi. Postulat racjonalnego dawkowania wysiłku fizycznego na wycieczce winien być zachowany. Wszystkie wycieczki, organizowane w okresie turnusu powinny mieć pewną ciągłość i wzajemnie się uzupełnić.

Stosując tańce narodowe i regionalne w ramach gimnastyki porannej dziewcząt, wzgl. na zajęciach, specjalnie na ten cel przeznaczonych, należy — zgodnie z programem wf 8-letniej szkoły podstawowej — postępować wg. następujących zasad:

stosować formy taneczne proste, naturalne, niepretensjonalne, z uwzględnieniem w pierwszym rzędzie form autentycznych,

umiejętnie stopniować ćwiczenia z podanego zasobu wg. trudności ruchowych, dostosowując je do poziomu wyćwiczenia zespołu, przez co temat taneczny jest łatwy do wykonania i nie traci swej rozrywkowej wartości,

od samego początku nauczania, wiązać wyćwiczone elementy w odpowiednio łatwe układy.

Mamy w programie wf na wczasach również zajęcia, poświęcone sportom. Chodzi o lekkoatletykę i pływanie. Celem tych zajęć jest tylko pobudzenie lub podtrzymanie zamiłowania do uprawiania sportu oraz przyswojenie zasad sportowych, związanych z duchem sportu — jego ideologią.

Sposób prowadzenia zajęć sportowych musi odpowiadać zasadniczym warunkom: zachowanie charakteru rozrywkowego oraz właściwej organizacji.

Młodzież powyżej lat 15 obowiązują także zajęcia z zakresu SP.

Józef Flisak.

Obóz motocyklistów i klasyfikacja turystów

(Dokończenie ze str. 3)

Perkowski (ŁKS Łódź) 11.810 pkt. 7. Dziamski (Unia Poznań) 10.930 pkt. 8. Kaczmarczyk (KKCiM Kraków) 10.604 pkt. 9. Ks. Baran (Legia Warszawa) 10.537 pkt. 10. Bosak (Piast Gliwice) 10.276 pkt. Gargul otrzymał szarfę mistrzowską, pozostali dyplomy.

O *Wszystkie zamówienia na motocykle angielskie zgłoszone we właściwym czasie i poparte wymaganymi zaliczkami, zostały skierowane do fabryk i pierwsze transporty (Triumphy, Jappy i Nortony) spodziewane są już w miesiącu maju. Terminy dostawy maszyn innych marek nie zostały jeszcze ustalone. Nowe zamówienia na motocykle angielskie w roku bieżącym przyjmowane nie będą.*

O *Motozbyt posiada na składzie większą ilość części zapasowych do motocykli angielskich Royal-Enfield 350 i Triumph 350. Części te sprzedawane są bez żadnych ograniczeń.*

O *W VII Raidzie Świętokrzyskim, który odbędzie się w dniu 26 maja, startować będą dwa teamy polskie na maszynach SHL 125 ccm. Rozgrywki o spadek i wejście do I Ligi Żużlowej odbędą się w dniach 15 i 22 maja.*

W pierwszej rundzie spotkają się w Łodzi drużyny DKS Łódź, Pogoń Katowice i GKM Gdańsk a w Bydgoszczy Gwardia-Polonia Bydgoszcz, Skra Okęcie Warszawa i Tramwajarz Łódź. W dniu 22 maja: w Katowicach Pogoń, Skra Okęcie i Tramwajarz, a w Gdańsku GKM, DKS i Gwardia-Polonia.

Na dwóch krańcach kraju

Ze Szczecina i Jarosławia

Najważniejszym zdarzeniem na terenie młodzieżowym w Szczecinie jest zjednoczenie się sportowej młodzieży Szczecina, rozbitej dotychczas na dwie odrębne organizacje „Skałę" i „Junaka" w jeden Międzyszkolny Klub Sportowy Arconia.

Zarząd wybrany w składzie: W. Janowski (prezes), W. Dobiszewski, L. Murzyn i Ir. Tołłoczko (wiceprezesi), Z. Orzechowski (sekretarz). Kapitanem sportowym wybrano por. F. Kozła. Opiekunem klubu z ramienia Kuratorium został ob. prof. A. Niklewicz.

23 marca MKS Arconia otworzyła własną świetlicę, nazwaną im. gen. K. Świerczewskiego. Świetlica posiada radio, pianino, patefon, stół ping-pongowy, poza tym komplety gier i sprzętu świetlicowego. MKS uruchamia własne artystyczne zespoły świetlicowe.

W pracy sportowej podkreślić należy działalność sekcji lekkoatletycznej, która w ilości 20 uczennic i 20 uczniów przeprowadza na sali ośrodka LA mocną zaprawę; jej rezultaty zapowiadają się doskonale i Szczecin nie powstydzi się swoich wyników na Igrzyskach Ogólnopolskich. Treningi przeprowadzał trener PZLA Wachałowski.

Sekcja pływacka ma duże powodzenie. Treningi prowadzi znany zawodnik AZS wrocławskiego Moczydłowski.

30 uczestników liczy sekcja gimnastyczna, prowadzona przez prof. Kondratowicza. Z końcem kwietnia zorganizuje ona pierwsze w Szczecinie zawody w skokach przez przyrządy.

Nieco gorzej przedstawia się sprawa koszykówki i siatkówki. Zaledwie cztery szkoły trenowały zimą. One też przeprowadziły turniej w koszykówce i siatkówce. — Na czoło zespołów szczecińskich wysuwają się drużyny Szkoły Morskiej.

Praca Arconii w pełni nastawiona jest na przygotowanie zawodników do ogólnopolskich mistrzostw szkolnych, przy czym Szczecin zapowiada, że nie zadowoli się 9 miejscem, które zdobył we Wrocławiu.

AL. NIKLEWICZ

I nie tylko mówi, ale i działa. We Wrocławiu ub. roku imię Jarosławia rozsławiła uczennica tamt. gimnazjum M. Szałapakówna, która w rzucie dyskiem zdobyła pierwsze miejsce. Dziś Jarosław wysunął się na czoło miast okręgu rzeszowskiego pod względem rozmachu pracy właśnie na odcinku szkolnym.

Ostatnio prof. St. Kowal nadesłał nam ciekawe sprawozdania, które chętnie zamieszczamy. Przy okazji notujemy powstanie Szk. Kl. Sport. Chemik przy Żeńskim Lic. Chemicznym. Co pisze ob. Kowal?

Najżywotniejszym Szkolnym Kołem Sportowym na terenie m. Jarosławia jest S. K. S. „Technik" przy Państw. Szkołach Budownictwa w Jarosławiu, który rozporządza 10 sekcjami: lekkoatletyczną, siatkową, koszykową, szczypiórniaka, piłki nożnej, bokserską, narciarską, szachową, ping-pong, łyżwiarską i pływacką.

Najbardziej ruchliwymi są: sekcja siatkówki, koszykówki, bokserska, lekkoatletyczna i piłki nożnej. Sekcja piłki koszykowej i siatkowej zajęła pierwsze miejsce w rozgrywkach jesiennych o mistrzostwo szkół średnich. Sekcja bokserska po systematycznych treningach zimowych odniosła dwukrotne zwycięstwo, a to: w marcu 1949 r. z WKS Pal 9:7, oraz w Przemyślu 3. IV. 1949 r. z SKS Maraton 10:6. Zawodnicy nasi opanowali doskonale technikę boksu, dysponują silnymi ciosami, gdzie nawet na obcym terenie wysoko wygrywają.

Do najlepszych bokserów należą: Brygider, Skobyłka, Mikołajczyk, Busakowski, Rygucki, Miścicki, Kapecki.

Sekcja lekkoatletyczna już w dniu 2. IV. 1949 r. zapoczątkowała sezon. Po sprawnej zaprawie zimowej przeprowadzanej przez uczniów przodowników W. F — Kochańskiego i Szańskiego, pod nadzorem wychowawcy fizycznego, lekkoatleci wystąpili do zawodów pod hasłem „Szukamy 10-ciu najlepszych". Jak na początek sezonu padło kilka dobrych wyników.

Uczeń Szaliński rzucił dyskiem (1 kg) — 41.02 m. oszczepem (800 gr) — 43.10 m i kulą (5 kg) — 13 m. Uczeń Mikołajczyk przebiegł 100 m w 12.2 sek. Uczeń Walaszek biegł 100 m — 12,3 sek. i 800 m — 2.22 min.

W zawodach jesiennych o mistrzostwo szkół średnich SKS. Technik zajął pierwsze miejsce, zdobywając 125 punktów, przed Gimnazjum i Liceum Męskim 111 punktów. W marszach jesiennych szkoła wystawiła 33 drużyn, gdzie SKS. Technik zajął I miejsce na 10 km z czasem 58 min.

Sekcja piłki nożnej również pierwsza przywitała nadchodzący sezon wiosenny w Jarosławiu i już w dniu 27 III. 1949 r. pokonała silną drużynę wojskowych WKS „Pal" 3:1.

Ping-pongiści przeprowadzili zawody o drużynowy tytuł mistrza Szkoły, który zdobył III kl. Gimn. Bud. Narciarze urządzili zawody o tytuł mistrza szkoły na 3 km. Pierwsze miejsce zajął uczeń Łaba R.

Sekcja szachowa przeprowadza zawody szachowe o mistrzostwo szkoły na rok szkolny 1948/49. Prowadzi z przewagą 6 punktów uczeń Szurkawski z III kl. Gimn. Bud.

Równocześnie odbywają się zawody międzyklasowe w siatkówkę, w których prowadzi I kl. Lic. Chem.

Sportowcy naszej szkoły widzą też szczere ustosunkowanie się do kultury fizycznej i umasowienia sportu — Dyrektora V Ośrodka Szk. Zaw. inż. Barańskiego, inż. PSB Pretoriusa, oraz grona profesorskiego, z którego to inż. Gruszka objął opiekę nad sekcją bokserską, inż. Kunzek nad piłką nożną, a nauczyciel Sierankiewicz nad sekcją piłki ręcznej.

Dużą pomocą w organizowaniu zawodów różnego typu przejawiają kierownicy sekcji, wraz z prezesem SKS. „Technik", uczniem Sztyklem F.

Komisja WF w Związku Nauczycielstwa

Spełniając życzenia nauczycielstwa wych. fiz. szkół wszystkich typów i wypełniając lukę jaka istniała na skutek niereaktywowania Polskiego Związku Wych. Fizycznego Zarząd Główny Zw. Naucz. Polskiego powołał w Warszawie Komisję Wych. Fiz.

Przewodnictwo komisji objął ob. Marian Krawczyk, na członków komisji wybrano ob. ob. Fronczakową, Ubyszową, Dębskiego, Kalinowskiego, Kamińskiego, Orłowicza i Taraszkiewicza.

Komisja działać będzie przy Zarządzie Głównym Zw. Nauczycielstwa Polskiego i obejmie całość zagadnień interesujących tak szkołę jak i nauczyciela w. f. (—)

Piłka nożna w szkołach warszawskich

W poniedziałek, 25 bm. rozpoczęły się w Parku Szkolnym IV powojenne mistrzostwa szkół warszawskich w piłce nożnej. W tym roku zgromadziły one 35 drużyn, w czym 16 szkół zawodowych, 17 szkół ogólnokształcących i 2 drużyny szkół handlowych. Tytułu bronią uczniowie Lic. Handl. im. Kościuszki. Drużyny podzielono na 8 grup po 4 drużyny. Obecnie trwać będą eliminacje do finałów, w których znajdzie się 8 drużyn, które zajęły pierwsze miejsca w gru- [illegible]

[illegible] aktem w tegorocznych zmaganiach szkół średnich stolicy o piękną rzeźbę Zwycięzcy, stanowiącej Wielką Nagrodę Kuratorium za wszechstronność sportową. W roku ubiegłym nagrodę tę zdobyli uczniowie gimn. im. Batorego, w tym roku po zawodach w skokach gimnast. i pływaniu w punktacji o Wielką Nagrodę prowadzi gimn. im. Batorego 58 pkt. przed gimn. im. Reytana 52 p. mimo, że gimn. Reytana zdobyło w obu tych konkurencjach mistrzostwo. Dalsze miejsca zajmują: 3) Państw. Lic. Komunik. — 18 p. 4) g. im. Jasińskiego — 15 p. 5) g. im. Staszica — 13 p.

W zawodach o Wielką Nagrodę szkół żeńskich zdecydowanie prowadzą po 2 konkurencjach (skoki gimnastyczne i pływanie) uczennice gimn. im. Hoffmanowej — 54 p. przed 2) gimn. im. Limanowskiego — 30 pkt., 3) g. im. Powstańców — 26 p., 4) gimn. im. Słowackiego — 25 p. i 5) g. im. Król. Jadwigi — 22 p. Z uwagi na wszechstronność sportową ambitnych Hoffmanek, które szczególniej w jordance odegrają dużą rolę, Wielka Nagroda zapewne i w tym roku im przypadnie w udziale. — Zawody w [illegible]

W ostatnim dodatku „Szkoła ma głos" omyłkowo podaliśmy, że autorem artykułu pt. „Jordanka" jest W. Fronczakowa, zamiast Z. Orłowicz.

Na start mężczyźni! Na start kobiety! Bieg Narodowy — wszyscy do mety!



Biegi Narodowe dla uczczenia Święta Pracy, które odbędą się w dniu 8 maja w całym kraju wzbudzają coraz większe zainteresowanie Wszystkie biegi na przełaj przed tym terminem są niejako przygotowaniem do wielkiej manifestacji sportu polskiego w Biegach Narodowych w dniu 8 maja Na zdjęciu widzimy fragment z biegu o puchar „Dziennika Polskiego" w Krakowie Prowadzą zawodnicy Gwardii — Wisły: Boczar, Biernat, Boniecki przed Boguckim z LKS Puszcza Niepołomice

Lekarz i sport

Wychowanie fizyczne w ciągu ostatnich 30 lat stało się jednym z ważnych problemów społecznych, czego najlepszym dowodem jest rozpracowywanie zagadnień związanych z kulturą fizyczną i sportem w długofalowych planach państwowych.

Odrodzone Państwo Polskie doceniając w pełni doniosłość tych spraw w związku z troską o pełnię życia obywateli wprowadziło obowiązek i powszechność w. f. obok takiego obowiązku jak np. powszechne nauczanie.

Nie ma obecnie żadnej dziedziny nauki, któraby nie została wciągnięta w służbę wiedzy kultury fizycznej. Najlepsi psychologowie, chemicy, fizycy, biologowie i cały krąg wiedzy lekarskiej żywo interesuje się wszelkimi przejawami tak sportu wyczynowego jak imprezami i ćwiczeniami powszechnego i masowego wychowania fizycznego.

Świat nauki wkracza na boiska i areny sportowe zarówno tam gdzie celebrują swe obrzędy olimpijczycy, jak również tam gdzie wyżywa się w ruchu mały przedszkolak lub gdzie robotnik po pracy gra w piłkę nożną.

Odbudowujące się zakłady teoretyczne w. f. mają ogrom palących zagadnień dawno czekających na naukowe rozpracowanie ich, a napotykają na trudności tak dziś powszechne — brak ludzi obznajmionych i otartych z wychowaniem fizycznym.

Nie można dziś sobie wyobrazić jakiejkolwiek formy wychowania fizycznego kontynuowanej bez kontroli i opieki lekarskiej. Z drugiej strony nowy lekarz z zagadnieniami sportu i w. f. spotka się w swej pracy na każdym kroku. Jakkolwiek faktem jest wyodrębnienie specjalności zwanej medycyną sportową. W praktyce absolutnie każdy lekarz jest i musi być w pewnej mierze lekarzem sportowym i wielką krzywdą dla społeczeństwa byłaby jego ignorancja w tej dziedzinie.

Jakie cele stawia przed sobą wychowanie fizyczne? Co ma dać ćwiczącemu? A więc:

1. **zdrowie,**
2. **sprawność ruchowa,**
3. **radość,**
4. **piękno postaci i ruchu.**

Poruszę w tym wypadku kapitalne zagadnienie — zdrowia.

Jakkolwiek wpływ uprawiania różnych form w. f. na stan zdrowotny jednostki jest niewątpliwie dodatni, tym niemniej życie i praktyka wnosi moc sprzecznych często spostrzeżeń co do metod i dróg stosowanych dawniej i obecnie. Istnieje stała konieczność kontrolowania, analizy, notowania i sumowania wyników oraz konfrontowania z zamierzeniami.

Wspólna dla lekarza i wychowawcy fizycznego sprawa troski o zdrowie człowieka wymaga zgodnej koordynacji tych dwóch stron. Przykładów tego możnaby dostarczyć niezliczoną ilość. Czy to wprowadzana obecnie w życie forma czynnego odpoczynku w ruchu wczasów pracowniczych, czy nowoczesne metody leczenia upośledzeń ruchowych, szeroko praktykowana gimnastyka leczniczą, wyrównawcza itd. wymagają od lekarza wyręczania się wychowawcą fizycznym.

Lekarz musi regulować kwestie higieny sportowania zdecydowanie i fachowo. Za pomyłki jego pacjent będzie płacił najwyższą walutą — zdrowiem, obniżeniem jego możliwości wydajności pracy czy przydatności życiowej.

Kobiety-lekarze mają jeszcze specjalne obowiązki czuwania nad kierunkiem, formami, dozowaniem ruchu i wysiłku w zastosowaniu do kobiet i dzieci.

Sumując poruszone zagadnienia musimy dojść do wniosku, że przede wszystkim przyszli lekarze muszą gruntownie poznać stronę teoretyczną i praktyczną wszelkich form wychowania fizycznego W przyszłej praktyce zawsze mu pomocą będzie jego pamięć motoryczna, a nie tylko powierzchowna znajomość teorii czy nawet obserwacji.

Tylko praktyczne ćwiczenia pozwolą mu właściwie ocenić wysiłek fizyczny, wpływ kształtujący danego ruchu, jego celowość lub szkodliwość. Przy tym nie pomijajmy sprawy osobistego usprawnienia przyszłych lekarzy-ludzi, ich zdrowego wyżycia się w ruchu oraz może doraźnie najważniejszego czynnika hedonistycznego wplecionego w życie i trudy życia studenckiego.

Zawsze mu w życiu przyda się pożyteczna sprawność pływania, żeglowania, opanowania jazdy na nartach i wielu innych dziedzin kultury fizycznej.

Przede wszystkim przyszli lekarze muszą sobie przyswoić nawyk codziennych ćwiczeń fizycznych dla osobistego zdrowia i dobrego samopoczucia — oni pierwsi spośród rzesz studenckich powinni odnaleźć w tym radość i zdrowie by móc to zalecać innym

Pamiętajmy o ideale helleńskiego wychowania — ideale harmonijnego rozwoju człowieka.

Eskulap

P. S. Na marginesie powyższego artykułu miło nam podać wiadomość, że począwszy od 1 stycznia br. Dziekanaty wszystkich wydziałów medycznych w Polsce wprowadziły obowiązkowe zajęcia wychowania fizycznego dla studentek i studentów I roku medycyny. Reportaż z zajęć studentów warszawskich podamy niedługo

Kazimierz Kucharski — ***Fragmenty wspomnień***

Z samochodu na start

DROGĘ Z WARSZAWY DO LONDYNU na mistrzostwa Anglii, które były ostatnim sprawdzianem naszej formy przed Olimpiadą berlińską odbyliśmy wspólnie z Józefem Nojim koleją. Z mistrzostw Anglii miałem już z roku poprzedniego przykre doświadczenie, a że i tym razem na 800 m było wielu zawodników i urządzano przedbiegi, więc dokładnie tym razem informowałem się o obowiązujących przepisach. Nie chciałem powtórzyć błędu, wskutek którego nie wszedłem do finału, nie wiedząc, że o udziale w finale decyduje nie miejsce w przedbiegu, lecz ... czas

Z Handley'em w przedbiegu

W pierwszym dniu pobiegłem 880 yardów (804 m). Za przeciwnika miałem drugiego biegacza Anglii na tym dystansie — Handleya. Przedbieg nie był ciężki. Ponieważ do finału wchodziło po dwóch zawodników bez względu na wynik, przeto nie potrzebowałem się wysilać, zachowując wszystkie siły na dzień następny, na finał.

Ze startu odrazu wyszedłem do przodu, rezerwując sobie dobre miejsce przy bandzie i czekałem na wyjście któregoś z Anglików. Niestety na pierwszym okrążeniu nikt nie chciał wychodzić prowadziłem więc w tempie jakie mi najbardziej odpowiadało. Pierwsze okrążenie minęło w czasie 57 sek. Po sygnale zerwał się Handley i ruszył do ucieczki. Nie pozwoliłem mu i zaraz doszedłem go, chowając się za jego plecami. Tempo biegu zwiększyło się. Część zawodników poczęła odpadać i w czołówce pozostało nas tylko dwóch. Ponieważ dwóch zawodników wchodziło do finału, przeto nie było potrzeby wysilać się.

Ale ambicja jest zawsze ambicją. Do mety pozostało jeszcze 300 m. Postanowiłem wyjść przed Anglika i spróbować finiszu Przecież to jest przedbieg, a miejsce w finale mam już prawie zapewnione, więc dlaczego nie zaryzykować. Rozpocząłem finisz. Z miejsca urwałem się Anglikowi kilka metrów. Handley poderwał się i począł dochodzić. To mnie jeszcze bardziej zdopingowało, zwiększyłem tempo. Chciałem po prostu wybadać swoją szybkość tym bardziej, że szło mi to zupełnie lekko. Przed taśmą różnica między mną a Handleyem wynosiła parę metrów, której nie wiem dlaczego, Anglik nie chciał zmniejszyć, jakkolwiek po biegu był dosyć świeży. Na metę wpadłem pierwszy w czasie 1.54.8.

Po biegu czułem się zupełnie dobrze. Zauważyłem że szybkość mi się poprawiła. Nie była wprawdzie taka jaką bym sobie życzył, ale w każdym razie była już znacznie lepsza, niż przed paru tygodniami na zawodach w Warszawie.

Przed finałem

Byłem więc pełen jak najlepszych nadziei na następny dzień, kiedy to miałem się spotkać z mistrzem Anglii Powelem, który uzyskał czas w przedbiegu w swojej grupie 1,55 Teoretycznie byłem więc lepszy od niego. Cieszyło mnie, że uzyskałem lepszy wynik od Powela, choć to nie miało żadnego znaczenia, ale w każdym razie musiało wpłynąć deprymująco na niego przed jutrzejszym finałem.

Ponieważ Józek Noji nie biegał tego popołudnia, przeto zaraz po zawodach pojechaliśmy do hotelu, by należycie odpocząć przed startem, następnego dnia jakie nas czekały.

Żółwie tempo samochodu

Na stadion owego dnia miał nas przewieźć konsul swoim samochodem. W hotelu odpoczywając, czekaliśmy zdenerwowani na jego przyjazd. Przyjechał on z opóźnieniem. Po drodze na stadion, zdenerwowanie nasze, a szczególnie moje potęgowało się, a droga była tak niemożliwie zatarasowana samochodami jadącymi właśnie na zawody, że po prostu przystawaliśmy na [illegible].

Wszystko wskazywało na to, że na stadion przyjedziemy już po odbyciu się mojej konkurencji, która była jedną z pierwszych punktów programu, lub w najlepszym wypadku, przyjedziemy tuż przed jej rozpoczęciem. Zdenerwowanie doszło do szczytu, kiedy do rozpoczęcia zawodów pozostało bardzo niewiele czasu, a my od stadionu byliśmy jeszcze kawał drogi.

Rozebraliśmy się w samochodzie. Podróż dłużyła się w niesamowity sposób. Obaj z Nojim siedzieliśmy, jak na rozżarzonym ogniu. Wreszcie po długich męczarniach dobrnęliśmy do bram stadionu Rozebrani wyskoczyliśmy obaj, pozostawiając wszystko w samochodzie i pobiegliśmy wprost na boisko. W tej właśnie chwili speaker zapowiadał „zawodnicy do biegu na 880 yardów na start".

Bez rozgrzewki na start

To było już ponad moje siły. Zdenerwowanym, nierozgrzanym, stanąć na starcie obok zawodników, którzy w spokoju przygotowali się do walki z góry skazywało mnie na niepowodzenie. Ale cóż było robić. Anglicy zaczęli się już ustawiać, nie wypadało więc pozwolić im na wyczekiwanie.

Jako gościowi dano mi miejsce przy bandzie. Chwila skupienia. Strzał. Dziewięciu biegaczy ruszyło, jak lawina do przodu. Zaczęła się walka o miejsce przy bandzie. Szybszy na starcie Powel, znalazł się na przodzie, za nim ulokował się Handley, trzecią pozycję dopiero zająłem ja Tempo biegu ostre. Odrazu poczułem się dziwnie ociężałym Nogi były jak ołowiane chcąc dorównać kroku Anglikom musiałem robić duży wysiłek. Wówczas pomyślałem „ciężka i nierówna będzie ta walka" Istotnie chciałem wyjść przed Anglików i możliwie rozdzielić ich, jednak nie miałem siły, by zrobić jakikolwiek zryw. Nogi odmawiały posłuszeństwa. Nie były należycie rozkręcone. Tymczasem Anglicy prowadzili w dalszym ciągu Przebiegliśmy pierwsze okrążenie Czas 56 — tempo nie było przecież ostre, nawet wolne, jak na taką stawkę. Ale cóż mogłem zrobić, kiedy czułem w nogach ołów.

Niepotrzebna porażka

Na przedostatniej prostej, wysiłkiem woli zaatakowałem przeciwników chcąc wyjść na prowadzenie. Biegnący przede mną Handley widząc mój manewr, odstąpił od bandy, zastępując w ten sposób drogę. Widać było, że Handley wyraźnie osłania Powela. Nie chcąc zbyt wcześnie wypompować się, cofnąłem się do tyłu Wpadliśmy na wiraż. Moi przeciwnicy starają się teraz urwać, jednak nie udaje im się, ponieważ i ja wydłużyłem krok. Wpadamy na ostatnią prostą. Do mety jeszcze 50 mtr. (meta była na środku prostej). Usiłuję zrobić zryw i zacząć finiszować. Nic nie pomaga, nie mogę się zdobyć na szybkość. Teraz już wiem, że z mojej formy z dnia poprzedniego pozostał jedynie cień.

Anglicy tymczasem finiszują, ale odległość między nami nie powiększa się. Wystarczyło, by teraz zrobić zupełnie lekki zryw, taki, jaki posiadałem jeszcze wczoraj, a zwycięstwo byłoby pewne. Niestety! Ogarnęła mnie rozpacz. Wiedziałem że jestem na straconej pozycji, bieg muszę przegrać i koniec. Tak się też stało. Na metę jako pierwszy wpadł Powel, drugim był Handley, ja zająłem trzecie miejsce. Czasy na ogół słabe: zwycięzca uzyskał 1,55,2; Handley 1,55.3; ja 1.55,4 min. Co było przyczyną mojej porażki dobrze wiedziałem.

Zawiniła podróż samochodem. Przyjechaliśmy dosłownie w chwili startu, a więc nie miałem ani sekundy czasu na przeprowadzenie rozgrzewki, którą przed każdym startem zwykły byłem robić. Mięśnie usztywnione przyczyniły się do niepowodzenia, jakie mnie spotkało poraz drugi w Londynie. Wszystko to byłoby niczym, gdyby to nie było na 3 tygodnie przed Igrzyskami. Taka porażka nie mogła chyba na żadnego zawodnika wpłynąć dodatnio. Ale pocieszałem się tym, że była to porażka niezasłużona i nie na skutek braku formy, a jedynie na skutek braku rozgrzewki. To mnie jedynie usprawiedliwiało.

Mimo, że w oczach własnych starałem się siebie samego usprawiedliwić, to jednak nie czułem się dobrze psychicznie. Najbardziej obawiałem się prasy krajowej, która chociaż niejednokrotnie stawała w mej obronie, gdy chodziło o przygotowanie, mogła mi teraz dokuczyć. Ale powiedziałem sobie trudno. Zawodnik musi być zawsze przygotowany na niepowodzenie Wkrótce potem zapomniałem o swojej porażce, kiedy Noji stanął na starcie biegu na 6 mil.

(D. c. n.)



Brendler (Polonia Bytom), mistrz Polski w skokach pływackich

List z Jordanowa

Jordanów, w kwietniu.

Podjęta ostatnio akcja reorganizacji, przyniosła racjonalne przegrupowania, zmierzające do postawienia sportu w ośrodkach podhalańskich na odpowiednim poziomie.

Podhalańskie ośrodki sportowe operujące zazwyczaj zapałem garstki ludzi (często młodych lekarzy), pragnących upowszechnić i udostępnić kulturę fizyczną najszerszym grupom ludności, w nowym systemie organizacyjnym znalazły wreszcie pion, stanowiący niezbędny warunek rozwoju każdej zamierzonej akcji — finanse.

Bez tej podstawy nie było na obszarach podhalańskich mowy o sporcie. Istniały jedynie poszczególne wysiłki zmierzające do oderwania młodzieży od zainteresowań karciarsko-alkoholowych, rozbijające się o stały brak gotówki.

Na terenach, gdzie stopa życiowa mieszkańców nie sięga poziomu średniego, a często nosi raczej charakter minimum egzystencji, trudno nawet dyskutować nad sposobem zdobycia gotówki na inne cele.

Czym w tych warunkach staje się idąca z zewnątrz zorganizowana pomoc finansowa, zrozumie ten, komu w pracy zaczęły już opadać ręce, kto często własne zasoby finansowe, zresztą przeważnie skromne, topił beznadziejnie w poczynaniach sportowych.

Mógłby ktoś sądzić, iż to podzwonne RKS-owi.

Tak nie jest. RKS powstał w najcięższych chwilach wspólnym wysiłkiem ludzi myślących o przyszłości. Powołany do życia, spełnił swoje zadanie, wyrwał młodzież z marazmu. Pełnym poświęcenia wysiłkiem ludzi nie szczędzących pracy, jak dr. Mokry, J. Kwakowa, M. Leśniakiewicz, J. Sulak; F. Skwarek; B. Szancer; St. Swięszek, wskazano młodzieży nowe horyzonty.

Organizatorzy własnym wysiłkiem bez subwencyj przy współudziale członków klubu, z pomocą Cechu Skórzanego zakupili dwa komplety sprzętu piłkarskiego, stwarzając możliwości rozwojowe.

Dzisiaj RKS przeszedł pod barwy Związkowca, wybrał nowy zarząd w składzie: St. Swięszek, Kwakowa, dr. Mokry, M. Leśniakiewicz i inni. Nowe nadzieje wstąpiły w organizatorów. Dali sobie radę w ciężkim okresie bez zasobów, jest nadzieja, że w poprawnych warunkach finansowych poprowadzą klub wzorowo.

Bilans swój RKS zamknął 40 rozegranymi spotkaniami, pokaźną liczbą członków, majątkiem klubowym w sprzęcie i kontem nie obciążonym długami.



Sezon wodny rozpoczął się. Kto nie ma kajaka ten może spróbować pływania na desce, oczywiście specjalnie skonstruowanej. Daje to dużo emocji, płynąc z biegiem rzeki. Praca nóg — uderzenia w wodę, zwiększa tempo, tułowiem reguluje się kierunek. Gorzej jest jednak pod prąd

»Unia«

to nowa nazwa połączonych zrzeszeń „Chemików" i „Leśników"

SOSNOWIEC. Ostatnio odbyła się w Zarządzie Głównym Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Chemicznego konferencja z udziałem przedstawicieli Zarządu Głównego Związku Zaw. Prac. Leśnych i Przemysłu Drzewnego: Kalinowskiego, Puchały, Lenarda oraz przedstawicieli Zarządu Główn. Zw. Zawodowego Pracowników Przemysłu Chemicznego: Drożdża, dr Pruchnickiego, Ślaski i Janosza przy współudziale przedstawiciela Zw. Rady Kultury Fizycznej i Sportu KCZZ Opiłowskiego.

Tematem obrad była zmiana nazwy Zrzeszenia, powołanie tymczasowego Zarządu Głównego i sprawy organizacyjne. Po ożywionej dyskusji postanowiono dotychczasowe Rady Kultury Fizycznej i Sportu przy obu Zarządach Główn. połączyć w jedno Zrzeszenie Sportowe pod nazwą „UNIA".

Nazwę Unia wprowadza się natychmiast jako wspólna dla Związkowych Klubów Sportowych istniejących dotychczas pod nazwą Chemik, Leśnik, Drzewiarz i innymi, a należącymi do Zw. Chemicznego lub Prac. Leśnych i Przem. Drzewnego.

W skład Tymczasowego Zarządu Głównego „Unii" weszli:

Przewodniczący — Puchała Jan, wiceprzewodniczący — Staśko Aleksander i Grabowski Jerzy sekretarz — Janosz Henryk, członkowie — Bogucki, Matwiejczyk, Michalski, Kwiatkowski i Jabłoński I (piłkarz Cracovii).



Znany działacz sportowy, Bronisław Szymkowiak, ze Związkowej Rady Kultury Fizycznej i Sportu KCZZ, wiceprezes i członek kapitanatu sportowego PZPN

Jako projekt barw Zrzeszenia obie strony wysunęły kolor czerwono-zielony (czerwone koszulki i zielone spodenki).

Przedstawiciele obu Zarządów Głównych zadeklarowali po 2.000.000 zł jako subwencje na rzecz „Unii". Pierwsze zebranie Tymczasowego Zarządu Głównego Zrzeszenia Sportowego UNIA postanowiono zwołać na dzień 4 maja w Sosnowcu.

Siedzibą ZS „Unia" będzie każdorazowo siedziba Zarządu Głównego Zw. Prac. Przem. Chemicznego.

(Wład).

Redaguje Komitet: Adres Redakcji: Katowice, ul. Młyńska 5. Telefony: 309-73, (wewnętrzny 004), 337-24, 355-82 Administracja: Katowice ul. Młyńska 9, tel. 309-73, (wewn.: kier 009, dział prenumeraty 008). Sekretariat komitetu redakcyjnego dodatku „Szkoła ma głos": Z. Orłowicz—Warszawa, ul. Rakowiecka 23 — Konto P. K. O III-4950. Wydawca: „Czytelnik" Katowice, ul. 3 Maja nr 12. — Redakcja warszawska Warszawa, ul. Marszałkowska nr 3—5 telefony: 876-85 i 176 84. Redakcja w Krakowie: Wielopole, nr 1, tel. 545-60. — Drukarnia nr 8 Spółdzielni Wydawniczo - Oświatowej „Czytelnik" Katowice. Prenumerata miesięczna z odbiorem na miejscu w Katowicach zł. 80.— z przesyłką pocztową zł. 85.— R. 021086